sobota | 20 listopada 2010 | nr 133 (LXV) | cena: 9 kč

Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Superfajna wiejska szkoła | s. 5

Wielki jubileusz Zygmunta Stopy | s. 9

Pop-Art | s. 9

»Gimpel«: Teraz czas na zmiany

WYDARZENIE: *Dyrektor Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie, Krystyna Herman, w czwartek złożyła rezygnację z funkcji. Informację o jej decyzji podał do publicznej wiadomości Tadeusz Filipek, przewodniczący Rady Szkoły, na czwartkowym walnym zebraniu gimnazjalnego Koła Macierzy Szkolnej.*

Na zebranie przybyło blisko 200 rodziców, stawiła się większość nauczycieli łącznie z zastępcą dyrektora Zbigniewem Kujawą. Dyrektorka nie wzięła w obradach udziału.

– Dyrektor Krystyna Herman prosiła mnie o przekazanie informacji, że dziś złożyła rezygnację na ręce Věry Palkovej, wicehetman województwa, które jest organem założycielskim Gimnazjum – poinformował Tadeusz Filipek, przewodniczący Rady Szkoły. Prowadząca zebranie Marta Kmeť, przewodnicząca Koła Macierzy Szkolnej, zaapelowała, by uszanować prośbę dyrektor i zakończyć dyskusje na jej temat. Niemniej, niejako samorzutnie, w dyskusji temat ten powrócił. Marta Kmeť zaznajomiła zebranych ze stanowiskiem zarządu KMC, które na swym nadzwyczajnym zebraniu oceniło ostatnie kroki Krystyny Herman – podpisanie protokołu o otwarciu w przyszłym roku tylko dwóch klas pierwszych, bez porozumienia z Radą Szkoły i poinformowania o tym fakcie zarządu Macierzy oraz fakt, że argumenty za utrzymaniem trzech klas w gimnazjum, które za pośrednictwem senatora Petra Gawlasa trafiły do Urzędu Wojewódzkiego, nie były dziełem dyrekcji, lecz samego grona pedagogicznego – za poważne uchybienia menedżerskie.

Nauczyciel Roman Zemene powiedział, że grono pedagogiczne wyraziło we wtorek wotum nieufności wobec dyrekcji. – Złożyliśmy wotum nieufności, to nie było skierowane przeciwko osobie pani dyrektor. Na szczęście mamy tu przedstawiciela dyrekcji, który za pewne zechce nam wyjaśnić, co tu się ostatnio wydarzyło. Szkoda byłoby, gdyby rodzice odeszli stąd niezorientowani – powiedział pod adresem wicedyrektora Kujawy. Ten jednak odmówił jakiegokolwiek komentarza do całej sytuacji.

Fot. DANUTA CHLUP

Rodzice żywo dyskutowali na temat sytuacji w Gimnazjum Polskim. Na zdjęciu przemawia Mariusz Wałach.

Wśród rodziców rozgorzała dyskusja na temat terminu planowanego odejścia ze stanowiska Krystyny Herman. Marta Kmeť poinformowała, że dyrektorka zamierza odejść z dniem 30 czerwca br., argumentując to koniecznością przygotowania nowych matur. Rodzice byli zdania, że to nie jest dobre rozwiązanie, że jak najszybciej należy powołać na stanowisko nowego dyrektora. – Czy Rada Szkoły nie obawia się, że przez siedem miesięcy placówka będzie żyła w próżni? – pytał Mariusz Wałach. Odzywały się głosy, że jeżeli Gimnazjum ma aktywnie starać się o wypełnienie trzech pierwszych klas, które w końcu – zgodnie z zapewnieniem Palkovej – będą mogły być otwarte pod warunkiem, że zgłosi się i zda egzaminy odpowiednia liczba uczniów, to musi tym pokierować nowy dyrektor. Nauczycielka Tatiana Kotula zapewniła, że grono nauczycielskie wraz z uczniami przygotowało prezentację szkoły, którą przedstawia obecnie na zebraniach rodziców w szkołach podstawowych, że mają być organizowane kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych.

Po burzliwej dyskusji przyjęto uchwałę, że Koło Macierzy Szkolnej zobowiązuje Radę Szkoły do rozmów z Urzędem Wojewódzkim, mających na celu jak najszybsze opuszczenie stanowiska przez Krystynę Herman i przyspieszenie ogłoszenia konkursu na nowego dyrektora. Deklarację o podobnej treści, pod którą podpisało się 90 procent obecnych rodziców, ma zamiar wysłać do UW również Koło Macierzy.

Krystyna Herman nie chce się wypowiadać na temat swej decyzji ani jej motywów. – Od pewnego czasu z mediami nie rozmawiam. Ani nie potwierdzę, ani nie zaprzeczę informacji o rezygnacji – odpowiedziała krótko na pytanie „Głosu Ludu". Palková nie odbierała wczoraj telefonu, według informacji sekretarki była w delegacji. Rzeczniczka Urzędu Wojewódzkiego Šárka Vlčková powiedziała naszej gazecie, że Wydział Szkolnictwa nie otrzymał na razie pisemnej rezygnacji Krystyny Herman.

DANUTA CHLUP

REKLAMA

Czwórka w finale

Tylko czterech uczniów zaolziańskich szkół podstawowych zakwalifikowało się w tym roku do finału konkursu gwary „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy". Lewobrzeżną część Śląska Cieszyńskiego będą na koncercie laureatów, który odbędzie się w poniedziałek w Miejskim Domu Kultury w Skoczowie, reprezentować: Marie Konešová z Czeskiego Cieszyna, Adam Łysek PSP im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie, Barbara Owczarzy z Hawierzowa-Błędowic i Tadeusz Łakota z wędryńskiej podstawówki. Trochę może to dziwić, bo w finale konkursu Zaolziaków zawsze było dużo więcej. – Może stało się tak dlatego, że zaolziańskie szkoły trochę mniej niż w poprzednich latach zainteresowały się konkursem? – zastanawia się Leszek Richter, prezes Sekcji Ludoznawczej przy ZG PZKO, która organizuje konkurs tradycyjnie z katowickim oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska".

Koncert laureatów rozpocznie w poniedziałek w Skoczowie o godzinie 10.00. **(kor)**

POGODA

sobota niedziela	poniedziałek
dzień: 4 do 8 °C noc: 5 do 1 °C wiatr: 3-7 m/s	dzień: 4 do 8 °C noc: 6 do 2 °C wiatr: 3-7 m/s

9 771212 422065 10133

KRÓTKO

RZĄDZI LEWICA

ORŁOWA (dc) – Burmistrzem miasta wybrano ponownie socjaldemokratę Jiřego Michalíka. Jego zastępcy to Radislav Mojžíšek (SNK-ED) i Miroslav Koláček (KPCM). W skład zarządu miasta weszli ponadto kolejni czterej socjaldemokraci, trzej komuniści i jeden radny niezależny. Nie ma wśród nich żadnego przedstawiciela polskiej mniejszości. Jedynym polskim kandydatem, który otrzymał mandat w wyborach do samorządu, jest wiceprezes Kongresu Polaków w RC, lekarz Bogusław Chwajol (SNK-ED).

* * *

REWOLUCJA W RADZIE

RYCHWAŁD (wib) – Zaskakujące rozstrzygnięcia przyniosła inauguracyjna sesja Rady Miasta. Wbrew oczekiwaniom, że nowe Prezydium pozostanie w rękach dotychczasowych koalicjantów z ČSSD i ODS, na burmistrza wybrano Šárkę Kapkovą (ČSSD), która zastąpiła na stanowisku Jiřego Absolona (ČSSD). Wiceburmistrzem został Ladislav Sitko (TOP 09), zaś skład Prezydium uzupełniły jeszcze trzy osoby (z ČSSD, TOP 09 i KSČM). Zakulisowe rozgrywki pierwszej sesji Rady przyniosły już także konkretne konsekwencje. Z ČSSD wykluczone zostały Š. Kapková i J. Muchová, wybrane do nowych władz gminy.

Wielkie dyktando dla Zaolzia

„Wielkie Dyktando dla Zaolzia", zorganizowane w ramach Roku Języka Polskiego na Zaolziu, odbędzie się 1 grudnia br. o godz. 16.30 w auli Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie. Organizatorami dyktanda są: Konsulat Generalny RP w Ostrawie, Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie oraz Uniwersytet Ostrawski. Zgodnie z regulaminem, w „Wielkim Dyktandzie dla Zaolzia" mogą wziąć udział wszyscy chętni w wieku od 10 do 100 lat. Nie mogą w nim uczestniczyć absolwenci filologii polskiej. Poloniści mogą jednak wziąć udział w dyktandzie poza konkursem, do czego organizatorzy bardzo zachęcają. Prace będą anonimowe, czyli oznaczone kodem. Odszyfrowane będą tylko trzy

najlepsze prace. Podczas pisania tekstu dyktanda uczestnikom nie wolno korzystać z żadnych pomocy naukowych, porozumiewać się między sobą, opuszczać sali przed zebraniem prac, a także korzystać z wszelkich urządzeń elektronicznych (telefonów komórkowych, notesów, laptopów itp.) czy słowników. Nie wolno dyktowanego tekstu pisać wersalikami, czyli wielkimi literami drukowanymi. Wszelkie nieczytelne i niejednoznaczne zapisy wyrazów, grup wyrazowych i znaków interpunkcyjnych będą interpretowane na niekorzyść piszącego.

Jak poinformowała nas Barbara Kubiczek – jeden z organizatorów „Wielkiego Dyktanda dla Zaolzia" – tekst dyktanda opracowany został na podstawie zasad pisowni i interpunkcji zawartych w „Wielkim słowniku ortograficznym PWN" pod redakcją Edwarda Polańskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006. Ocenaniana będzie zarówno poprawność ortograficzna, jak i interpunkcyjna. Wyniki zostaną opublikowane na łamach „Głosu Ludu" oraz na stronach internetowych www.pctesin.cz 18 grudnia br. Nad przebiegiem konkursu czuwać będzie jury, złożone z polonistów pod przewodnictwem prof. Karola Daniela Kadłubca.

Opłata za jednego uczestnika wynosi 30 koron, do uiszczenia w trakcie prezentacji. Zgłoszenia – imię i nazwisko, adres kontaktowy lub numer telefonu – należy przesyłać do 24 listopada pocztą elektroniczną na adres kubiczek@pctesin.cz lub telefonicznie 558 746 267.

Organizator gwarantuje udział w Dyktandzie 120 osobom, które jako pierwsze zgłoszą chęć przystąpienia do konkursu. Warto więc jak najszybciej wysłać zgłoszenia. Nagrody przewidziano dla „Mistrza Ortografii 2010 na Zaolziu" oraz dla pierwszego i drugiego wicemistrza. **(BJK)**

Diakonia ma nową dyrektorkę

Diakonia Śląska, największa na naszym terenie organizacja świadcząca usługi socjalne dla chorych, niepełnosprawnych, seniorów i innych osób w potrzebie, ma nową dyrektorkę. Została nią Zuzana Filipková, pełniąca dotąd obowiązki wicedyrektora ds. pracy socjalnej.

Czesław Santarius, stojący na czele Diakonii od jej założenia, czyli od 20 lat, przekazał jej „władzę" podczas uroczystego nabożeństwa dziękczynnego, które odbyło się w kościele ewangelickim Na Niwach w Czeskim Cieszynie. Mszę służył ks. Bogusław Kokotek, udział wzięli biskupowie Stanisław Piętak i Vladislav Volný. – Do Diakonii przyszłam w 1993 roku. Pamiętam początkowy okres jej budowania, z radością uczestniczyłam w dalszym rozwoju Diakonii. Chciałabym ją prowadzić z pokorą i zapałem – powiedziała nowa dyrektorka, która mieszka w Oldrzychowicach. Skończyła Gimnazjum Polskie w Czeskim Cieszynie i studia na kierunku pedagogika specjalna w Bratysławie. Jej dwaj synowie są uczniami Gimnazjum Polskiego, mąż Tadeusz jest przewodniczącym gimnazjalnej Rady Szkoły. **(dc)**

Finał Tacy Jesteśmy już za tydzień!

Dobiega końca głosowanie w tegorocznej edycji konkursu Tacy Jesteśmy 2010, organizowanego przez Kongres Polaków w Republice Czeskiej. Ostateczne rozstrzygnięcia ankiety poznamy dokładnie za tydzień, kiedy to w Teatrze Cieszyńskim odbędzie się uroczysta gala połączona z obchodami 20-lecia Kongresu Polaków. Wejściówki na koncert finałowy można nabyć do 26 listopada. Jak poinformowała nas Aneta Roszka z sekretariatu KP, bilety dostępne będą tylko w przedsprzedaży. Ich cena to 120 koron.

Przebieg tegorocznej gali będzie podobny do tego z lat ubiegłych. W pierwszej jej części na scenie pojawią się nominowani do nagrody głównej, niektórzy spośród nich wystąpią dodatkowo z krótkim programem. Druga część koncertu tradycyjnie już należeć będzie do gwiazdy wieczoru, którą w tym roku będzie Kwintet Wiolonczelowy „Kordo".

„Kordo" to zespół niespotykany nie tylko na scenach krajowych, ale wręcz światowych. Jego założycielem jest Grzegorz Stanienda, wiolonczelista z pasji i miłości, menedżer kultury i oświaty. Skład grupy tworzą ponadto Marcin Kulig – rodowity Krakus, pochodzący z muzycznej rodziny, absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie, Miłosz Krcha – pochodzący także z Krakowa, grający na wiolonczeli od siódmego roku życia, Michał Świstak – urodzony, a jakże, w Krakowie, młody i gniewny absolwent Akademii Muzycznej oraz Radek Bukała – wywodzący się z Rzeszowa, na stałe pracujący w Operze Krakowskiej jako koncertmistrz sekcji wiolonczelowej tamtejszej orkiestry symfonicznej.

O wyjątkowości zespołu stanowi jego sposób prezentacji scenicznej. Nie jest to bynajmniej zwykły kwintet muzyczny, wykonujący muzykę poważną. „Głównym założeniem formacji jest pokazanie szerokiej i zróżnicowanej publiczności, że na wiolonczeli można zagrać wszystko, a wydobywanie dźwięku nie polega tylko na przeciąganiu smyczka po strunach" – czytamy na oficjalnej stronie internetowej kwintetu. Kompozycje i aranżacje muzyczne grane przez „Kordo" pisane są specjalnie na potrzeby krakowskiego zespołu, kolorytu i atrakcyjności występom dodaje także brzmienie instrumentów, które charakteryzują się zróżnicowanym natężeniem, barwą, kolorytem i głębią smaku. – Co nas różni? Kolor oczu. Co łączy? Miłość do kobiety swojego życia – wiolonczeli – przyznają zgodnie muzycy zespołu.

Rozmowa z kwintetem wiolonczelowym „Kordo" pojawi się w naszej gazecie w przyszłym tygodniu. **(wib)**

Ceny wynajmu mieszkań bez zmian

Pod koniec 2009 r. Prezydium Rady Miasta Hawierzowa zdecydowało o podniesieniu cen wynajmu mieszkań komunalnych na rok 2011. Na ostatnim posiedzeniu, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, decyzja ta została anulowana.

Pod koniec ubiegłego roku podniesiono ceny wynajmu do maksymalnego poziomu, czyli 50,20 koron za metr kwadratowy. Równocześnie uchwalono jednak rabaty na poziomie 25 proc. w roku 2010 i 15 proc. w 2011. Środowa decyzja Prezydium pozwala na zachowanie dotychczas obowiązującego rabatu w wysokości 25 proc. także na kolejny rok (mieszkaniec zapłaci więc 37,50 koron za metr kw.). W mieszkaniach bez centralnego ogrzewania obniżka cen wynajmu wynosić będzie 35 proc. (32,50 koron za metr kw.). – Powodem tej decyzji jest trudna sytuacja ekonomiczna mieszkańców miasta oraz długotrwale utrzymujący się wysoki poziom bezrobocia w regionie – wyjaśnia Jana Pondělíčková, rzeczniczka Urzędu Miasta. Planowane dochody miasta z wynajmu mieszkań komunalnych w roku 2010 wyniosą 206 milionów koron. – Pieniądze te przeznaczamy w całości na naprawy budynków komunalnych i nowe inwestycje – dodaje Pondělíčková. Ostatnie posiedzenie Prezydium Rady Miasta przyniosło także decyzję o podniesieniu cen biletów Miejskich Zakładów Komunikacyjnych, kupowanych u kierowców, z 10 na 12 koron (w przypadku dzieci do lat 15 z pięciu na sześć koron). Od 12 grudnia wprowadzone zostaną także zmiany w rozkładach jazdy, powstanie nowy przystanek „Hawierzów-Szumbark – Basen". Nowe rozkłady jazdy dostępne będą także w internecie. **(wib)**

Żeby zdrowo poooddychać

Władze wojewódzkie rozpoczęły rozmowy z dziewięcioma przedsiębiorstwami, których działalność ma największy wpływ na zanieczyszczenie powietrza w regionie. Chodzi o zmianę dotychczasowego postępowania w razie zagrożenia powstania smogu. Władze wojewódzkie chciałyby doprowadzić do podpisania z firmami specjalnej umowy jeszcze w grudniu. Ograniczeń zawartych w kodeksie regulacyjnym, czyli zbiorze konkretnych rozporządzeń ekologicznych obowiązujących w czasie trwania smogu, firma dotrzymywać musi od momentu ogłoszenia tzw. sygnału regulacji (signál regulace), wydawanego przez Czeski Urząd Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Sygnał regulacji poprzedzony jest tzw. sygnałem ostrzegawczym (signál upozornění), który zwraca uwagę na możliwość ogłoszenia regulacji. Negocjacje prowadzone przez Urząd Wojewódzki mają wymóc na firmach wprowadzenie ograniczeń regulacyjnych już w momencie ogłoszenia sygnału ostrzegawczego, który nierzadko trwa także po odwołaniu sygnału regulacji. Dla zilustrowania – gdyby negocjowana umowa obowiązywała w czasie niedawnego smogu, przedsiębiorstwa musiałyby stosować się do ograniczeń zawartych w kodeksie regulacyjnym nie przez dwa, a przez dziewięć dni.

Wicehetman województwa, Miroslav Novák, prowadzący rozmowy z dziewięcioma przedsiębiorstwami przyznał, iż mile zaskoczyła go reakcja przedstawicieli firm. – Wszyscy są chętni do dalszych rozmów, co więcej, niektóre ograniczenia gotowi są wprowadzić od zaraz – przyznał Novák.

Urząd Wojewódzki, we współpracy z Wyższą Szkołą Górniczą w Ostrawie, przygotowuje projekt, który miałby za zadanie wskazać, które źródła zanieczyszczenia są najbardziej szkodliwe. Badania mogą potrwać nawet dwa lata i kosztować 20 milionów koron (pieniądze pochodzić będą w głównej mierze z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko). Ich wyniki wykorzystane będą do kolejnych negocjacji z przedsiębiorstwami zanieczyszczającymi powietrze w regionie. **(wib)**

»Jak to było hań downij na gróniach«

Jura siedzioł za stołe w kuchni ji proł rynkó ło stół. Czase se przykleł, ale dalij proł, aż go rynka zabolała. Prawie do siebie: „Spoczne, a pote zaczne łod nowa”. Zakurzył se cygaretle, puścił pore kółek, pote dymek duchoł pod powoł, popiół strzepywał do korytka wydłubanego z drzewa. – Dość – rzóndzi dali do siebie – bo żech jakosik łosłob łod tej cygaretli. Pierońtwo jedno, takowo trucina – tak zaczyna się cykl opowiadań wydanych przed kilkoma dniami w Wiśle. Autorem jest Paweł Szturc z Wisły-Jawornika, mniej znany szerszej publiczności. Historię i dziwne przypadki Jury „Jak to było hań downij na gróniach” wydał własnym sumptem. Kiedy Małgorzata Kiereś, etnograf, dyrektorka Muzeum Beskidzkiego w Wiśle, wzięła publikację do ręki, od razu nasunęły jej się skojarzenia z Jurą Gajdzicą, chłopem z Cisownicy, autorem pierwszego chłopskiego ekslibrisu, bibliofilem, autorem pamiętników, który żył w latach 1777-1840.

– To jest odkrycie roku – nie ma wątpliwości Małgorzata Kiereś. Pan Paweł zatrzymuje się w swojej wiślańskiej ziemi, pokazuje różnego rodzaju osobliwości. Co ciekawe, pisze bardzo starą, piękną gwarą, którą pamięta, którą wyniósł ze swojego domu. Opowiada o życiu, o różnych sytuacjach w sposób bardzo humorystyczny. Do tego wszystkiego próbuje swoich sił w wierszu – dodaje etnograf. Choć gwoli ścisłości, krótkie peany na cześć Adama Małysza, Szturc poświęcił skoczkowi wiersze „Wiślanin”, „Mistrz z Wisły”, „Orzeł z Wisły”, raczej nie pasują klimatem do opowieści o perypetiach życiowych Jury, który na gwałt szuka żony, mocuje się z lokalnymi rywalami, co kończy się dla niego „śliwką pod łokiem”, czy kradnie drzewo na opał, bo drzewka w jego własnym lesie wydają mu się zbyt drogie. Wszystko kończy się w dość humorystyczny sposób: „Jura szeł koło gospody, skreciło mu prawó nogó ji po schodkach wloz do szynkwasu. Łoprzył całó sprawe ło szynk, pote zapómnioł ło zoletach”. Jak się okazuje, Paweł Szturc ma już za sobą pierwsze próbki gwarowe. W 1972 roku uczestniczył w konkursie gawędziarskim w Muzeum Beskidzkim, który zorganizował ówczesny dyrektor placówki, Jan Krop.

Fot. ARC
Okładka opowiadań Pawła Szturca.

– W tej chwili przychodzi tutaj nagle człowiek, który, ni stąd, ni zowąd, swój czas wypełnia piórem. Mógłby robić wiele innych rzeczy, ale on jest już wolny, ma czas, i nie chce, żeby został, jak to się mówi po staremu, zmitrężony. On go wypełnia treścią swojej ziemi, on czuje potrzebę, że musi to opisać. To jest fantastyczne – ocenia dyrektorka Muzeum Beskidzkiego.

TOMASZ WOLFF

Koncertowaliśmy w Wieliczce

Chór Mieszany „Harfa” z Czeskiego Cieszyna od ponad 10 lat utrzymuje kontakty z Chórem im. Jana Pawła II ze Strumian koło Wieliczki. Oni kilkakrotnie śpiewali na Zaolziu, my – dzięki nim – występowaliśmy nie tylko w samej Wieliczce i okolicznych miejscowościach, ale również w bazylice cystersów w Mogile czy w w bazylice Mariackiej w Krakowie. Z naszymi koncertami w Małopolsce łączy się zawsze odkrywanie najciekawszych miejsc w okolicy – i tak na przestrzeni 10 lat mogliśmy zwiedzić Kraków, kopalnię soli w Wieliczce, dworek Jana Matejki w Krzeszowicach, opactwo benedyktynów w Tyńcu, wejść na Kopiec Wandy, a to wszystko ze wspaniałym przewodnikiem Jankiem Nalepką.

W tym roku zostaliśmy zaproszeni wraz z chórem „Dźwięk” z Karwiny-Raju, by 7 listopada dać w Domu Kultury w Wieliczce koncert muzyki polskiej. Przed południem wykonaliśmy kilka pieśni podczas mszy w kościele ojców franciszkanów-reformatów. Po obiedzie nastąpiła krótka próba, a następnie koncert w sympatycznej kameralnej auli wielickiego Centrum Kultury i Turystyki. Oba zaolziańskie zespoły wystąpiły samodzielnie, kilka pieśni wykonały również jako chóry połączone. Dyrygował Tomasz Piwko, akompaniowała Danuta Palowska. Pieśni St. Moniuszki, J.I. Paderewskiego, J. Maklakiewicza i J. Świdra do tekstów wielkich polskich poetów oraz trzy utwory F. Chopina w opracowaniu na chór zostały przyjęte bardzo gorąco. Dyrygent chóru-gospodarza, Piotr Piwko, dziękując po koncercie „Harfie” i „Dźwiękowi”, powiedział: „Koncert okazał się być lekcją patriotyzmu, ale też i balsamem dla tej części duszy każdego z nas, która obejmuje sferę przywiązania do takich wspaniałych wartości, jak nasze korzenie rodzinne i kulturowe, nasze tęsknoty do piękna i dobra. Jest to wielka zasługa tego, jak program został zbudowany – obok polskiej liryki chóralnej pojawiły się starannie dobrane strofy poetyckie, a pomysłem nadzwyczaj trafionym okazało się zaproszenie dwójki młodych pianistów (Andrzej Molin i Tomáš Vrána, uczniowie Gimnazjum muzycznego w Ostrawie), którzy zaprezentowali cztery dzieła Chopina i zagrali je po prostu rewelacyjnie. Wielkie brawa! I wielkie wzruszenie. Całość tego muzyczno-poetyckiego spotkania opleciona została zgrabnym i zajmującym słowem wiążącym autorstwa Ewy Sikory. Wielkie gratulacje należą się obydwu chórom – to one były głównymi bohaterami koncertu. Ich śpiew, imperatyw, uczucie i zaangażowanie w przesłanie płynące z treści wykonywanych pod ręką Tomasza Piwki dzieł polskich twórców, wprowadziły słuchaczy w niepowtarzalną aurę ducha patriotyzmu, polskości, ducha wspomnień, ducha poszukiwania dobra i piękna”.

Fot. ARC
Podczas zwiedzania wszyscy uważnie słuchali ciekawych opowieści przewodnika Janka Nalepki.

Ten niezwykły dzień chóry mogły przeżyć również dzięki wsparciu finanowemu urzędów miejskich w Czeskim Cieszynie i Karwinie.

Ewa Sikora

NA **KŁOPOTY** Z POLSZCZYZNĄ:

Niesforny przyimek »na«

Z pewnością każdy z nas zastanawiał się, kiedy użyć przyimków „na” lub „w”. Wspomniałem w zeszłym odcinku, że przyimek „na” jest w polszczyźnie bardzo często nadużywany. Trzeba wspomnieć, że najczęstsza jego funkcja to tworzenie wyrażeń określających relacje przestrzenne typu „bycie na czymś”: na ulicy, na dworze, na meblach, na ścianie, na krześle.

Zerkając do „Uniwersalnego słownika poprawnej polszczyzny” pod red. St. Dubisza znajdziemy informacje, że przykładowo przyimek „na” „występuje w zdaniu, które komunikuje, iż dany przedmiot styka się z powierzchnią innego przedmiotu i zajmuje część tej powierzchni lub część powierzchni wyznaczonej przez ten przedmiot, np. »tabliczka wisi na drzwiach«, »postawiła wazon na stół«”. Słownik ten rejestruje aż 28 „znaczeń” przyimka „na”. Ciekawostką jest, że w „Innym słowniku języka polskiego” pod redakcją Mirosława Bańki w haśle „do” wyodrębniono 18 numerowanych punktów czy „znaczeń”, a w haśle „na” aż 35. Od nudnej statystyki wróćmy jednak do przyimka „na”...

Jak pisał Andrzej Markowski w książce „Polszczyzna znana i nieznana”: „…O tym, że słówko »na« panoszy się w polszczyźnie i wypiera inne przyimki, wiedzą niemal wszyscy. W różnych kącikach językowych ostrzega się, że nie należy mówić, iż »kierowniczka siedzi na nabiale« (tylko: »w dziale nabiałowym«), a »pan Czesio nie poszedł właśnie na magazyn« (tylko: »do magazynu«). Takie ostrzeżenia – niewątpliwie słuszne i potrzebne – mają jednak i ten skutek uboczny, że zaczynamy się w ogóle bać owego »na« i każde użycie uznajemy za niepoprawne...”.

Przykładem może być zdanie: „Wychodzę na miasto”. Niektórzy poprawiliby je zaraz na „Wychodzę do miasta”. Jednak obydwie te konstrukcje, czyli „na miasto” i „do miasta” są poprawne. Sformułowania (idziemy lub częściej jedziemy) „do miasta” używamy w przypadku, gdy mieszkamy poza danym miastem, na obrzeżach. „Na miasto” idziemy natomiast wtedy, kiedy mieszkamy w danym mieście, po prostu wyruszamy z domu gdzieś się powłóczyć lub coś załatwić. A co w przypadku, kiedy idziemy „na zakupy” czy „po zakupy”? Sytuacja jest podobna. Obie prezentowane formy są poprawne. I „na zakupy” i „po zakupy”. Każda z nich jednak podaje trochę inną informację. Idąc „po zakupy” – wiemy, co lub gdzie chcemy kupić (po chleb, po masło, po bułki, po parówki). Wyruszając natomiast „na zakupy” do końca nie wiemy, co chcemy kupić lub gdzie chcemy konkretnie tego dokonać.

Mówimy też „na poczcie” (nie: „w poczcie”), ale „w banku” (nie: „na banku”). Częściowo wybór przyimków „na” i „w” zależy od zwyczaju językowego, częściowo od sposobu, w jaki wyobrażamy sobie miejsce. Kiedy mówimy o przestrzeni otwartej, używamy najczęściej „na” („na dworze” „na dachu”, w przypadku przestrzeni zamkniętej, wolimy używać „w”, („w siłowni”, „w sali gimnastycznej”).

Czasami pojawiają się dylematy, jak poprawnie pisać i mówić: „na Słowację” czy „do Słowacji”, „na Ukrainę” czy „do Ukrainy”, „na Węgry czy” „do Węgier”. Poprawnie jest: „na Słowację”, rzadziej „do Słowacji”, „na Ukrainę”, „na Węgry”, podobnie jak „na Białoruś”, „na Litwę” – rzadziej „do Litwy”, tak samo „na Łotwę” – rzadziej „do Łotwy”. Na ogół można powiedzieć, że z nazwami państw łączymy przyimek „do”. Wyżej podane państwa europejskie to wyjątki. Warto je zapamiętać! Kolejnymi wyjątkami są państwa leżące na wyspie („na Kubę”). Sprawa jednak jest niejednoznaczna lub bardziej skomplikowana. Przykładowo powiemy „na Islandii” – w sensie na wyspie, ale „w Islandii” – mając na myśli państwo. Sprawę tę najlepiej chyba opisuje „Słownik wyrazów kłopotliwych” PWN.

Skoro wspomniałem o Słowacji, to warto wspomnieć jeszcze o miejscowniku. Tradycyjna forma, której można używać, brzmi „na Słowacji”. Istnieje jednak także nowszy wariant „w Słowacji”, upowszechniony po powstaniu samodzielnego państwa słowackiego w 1993 roku. Chodzi raczej o urzędową formę, która ma prawdopodobnie podkreślać suwerenność państwową kraju. Zresztą jak wspomniano wyżej z nazwami państw łączymy zwykle właśnie przyimek „w”. Sytuacja ta przypomina sprawę Litwy. Dawniej mówiono i pisano „w Litwie” i „do Litwy”. W wieku XIX upowszechniły się nowsze formy „na Litwie” i „na Litwę”. Z kolei w dwudziestoleciu międzywojennym niektórzy wrócili do form starszych, prawdopodobnie miał to być gest w stronę odrodzonego państwa litewskiego.

Ostatnio spotkałem się z pytaniem, czy można powiedzieć „na sklepie”? Owo sformułowanie „na sklepie” razi. Zwyczajowo bowiem ze słowem sklep łączymy przyimek „w” i mówimy (piszemy) „w sklepie”. Podobnie formy „na fabryce”, „na zakładzie”, „na gimnazjum” są błędne. Mówimy i piszemy „w fabryce”, „w zakładzie” „w gimnazjum”... Warto o tym pamiętać.

JAN KUBICZEK

Z historii spisów ludności na Zaolziu 1869-1991

Od 140 lat odbywają się na naszym terenie tradycyjnie na początku dziesięciolecia (z wyjątkiem okresu okupacji hitlerowskiej) spisy ludności. Wyniki spisów na Zaolziu posiadają szczególne znaczenie, bowiem odzwierciedlają na podstawie (czasami poniekąd zmanipulowanych) danych urzędowych wszelkie przemiany demograficzne, gospodarcze, socjalne, wyznaniowe, a w naszym przypadku, głównie narodowościowe, do których dochodziło na tym obszarze w ciągu ubiegłych 140 lat.

Zbliżający się spis ludności ma wyjątkowe znaczenie dla polskiej społeczności zaolziańskiej. Z jednej strony będzie odbywał się w atmosferze niekorzystnej dla Polaków ze względu na ich polityczną mobilizację przynoszącą pozytywne wyniki, a nieprzychylnie przyjmowaną przez mentalność czeskiej ludności większościowej. Lecz z drugiej strony należy naszemu społeczeństwu podkreślać fakt, że otwierają się obecnie możliwości większego zapotrzebowania na język polski w związku z integracją życia społecznego, zwłaszcza gospodarczego, oraz tendencją rozwoju stosunków społeczno-politycznych zarówno na naszym terenie, jak i między Polską a Republiką Czeską.

KRÓTKO Z HISTORII SPISÓW

Najbardziej szczegółowe i w pełni publikowane były wyniki spisów austriackich (1869, 1880, 1890, 1900, 1910) i czechosłowackich z okresu międzywojnia (1921, 1930). Wyniki spisów po II wojnie światowej nie były już tak szczegółowe, a ze względu na celową zmianę metodyki nie można już na ich podstawie śledzić niektórych podstawowych tendencji rozwojowych, na przykład pochodzenia, a co najważniejsze – ich wyniki do 60. lat nie były udostępniane szerokiemu ogółowi. Pierwszy przeprowadzony w sposób naukowy spis miał miejsce w 1869 roku. Nie podaje jeszcze pełnego obrazu, np. brak narodowości, lecz zawiera podstawowe dane o ludności. Następne posiadały już dane o strukturze narodowościowej. Narodowość określały na podstawie mowy potocznej („Mundart"), którą posługiwał się dany obywatel, co w praktyce było niemalże równoznaczne z narodowością. Spisy austriackie zawierały również dane o przynależności nie tylko państwowej, ale i gminnej, co umożliwiało śledzenie ówczesnych głębokich procesów migracyjnych (przybysze z Czech, Moraw, Małopolski-Galicji). W tym czasie zdecydowana większość ludności miejscowej deklarowała narodowość polską. Natomiast pod względem socjalnym najsilniejsi byli Niemcy, następnie Czesi, Polacy zaś najsłabsi. Obszar ten należał do najgęściej zaludnionych w monarchii. Nienaturalny przyrost ludności był wynikiem głównie olbrzymiej fali imigrantów. Pod względem wyznaniowym mniej więcej dwie trzecie obywateli było wyznania rzymskokatolickiego, jedną trzecią tworzyli ewangelicy augsburskiego wyznania, innych wyznań i niewierzących prawie nie było.

Wyniki pierwszego spisu czechosłowackiego z 1921 roku przynoszą istotne zmiany pod względem struktury narodowościowej. Mniejszość czeska przerodziła się w większość kosztem Polaków, Niemcy zachowali swój stan posiadania. Było to spowodowane wieloma czynnikami. W myśl przyjętej zasady, narodowość należało podawać w oparciu o mowę potoczną, lecz w praktyce każdy mógł przyznać się do jakiejkolwiek narodowości. W celu dezorientacji wprowadzono w spisie z 1930 roku sztuczną narodowość „Ślązak" i jej odmiany „Ślązak-Czech", „Ślązak-Polak", „Ślązak-Niemiec", „Ślązak-Ślązak", prowadzono na szeroką skalę „agitację uświadamiającą", były naciski ekonomiczne, naciski komisarzy spisowych, a nawet fałszerstwa.

Władze hitlerowskie już w grudniu 1939 r. przeprowadziły tzw. „Palcówkę" (Fingerabdruck), posiadającą znamiona spisu ludności. 37 proc. ludności zaolziańskiej zgłosiło narodowość „śląską", 24 proc. narodowość polską, 21 proc. narodowość czeską i 18 proc. narodowość niemiecką. Przyznawanie się do narodowości „śląskiej" było wymuszone zaistniałą sytuacją polityczną w tym regionie.

Obraz składu narodowościowego Zaolzia (w latach 1880-1950 powiaty Czeski Cieszyn i Frysztat, od 1961 r. powiaty Karwina i część powiatu Frydek-Mistek) na podstawie wyników spisowych ludności z lat 1880-1991 ilustruje tabelka:

Struktura narodowościowa Zaolzia 1880-1991 (w proc.)

Rok	Obszar	Razem	Polacy	Czesi	Niemcy	Słowacy	Inni
	K	100,0	70,0	20,6	9,4	0,0	0,0
1880	F-M	100,0	83,9	12,6	3,6	0,0	0,0
	Z	100,0	75,5	17,4	7,1	0,0	0,0
	K	100,0	78,3	9,9	11,6	0,0	0,2
1900	F-M	100,0	86,1	9,7	4,2	0,0	0,0
	Z	100,0	80,6	9,8	9,4	0,0	0,2
	K	100,0	27,7	61,6	9,5	0,0	1,2
1930	F-M	100,0	57,4	38,8	3,4	0,0	0,4
	Z	100,0	35,3	55,8	7,9	0,0	1,0
	K	100,0	16,9	6,2	0,0	5,6	1,3
1961	F-M	100,0	33,5	64,0	0,0	1,9	0,6
	Z	100,0	20,9	73,2	0,0	4,7	1,2
	K	100,0	8,2	73,3	0,2	8,3	10,0(a)
1991	F-M	100,0	24,0	66,1	0,1	3,7	6,1(b)
	Z	100,0	11,8	71,7	0,2	7,2	9,1(c)

K – powiat Karwina
F-M – zaolziańska część powiatu Frydek-Mistek
Z – Zaolzie
(a) – w tym 5,3 narodowość morawska i 2,8 narodowość śląska
(b) – w tym 2,3 narodowość morawska i 3,3 narodowość śląska
(c) – w tym 4,6 narodowość morawska i 2,9 narodowość śląska

Poznanie źródeł przyczyn powyższych nieprawdopodobnych zmian wymaga odrębnego opracowania, dogłębnej analizy podstawowych tendencji rozwojowych tego okresu. Dotychczasowe próby przyniosły znaczne rozbieżności w ocenie zjawiska. Ujmując zagadnienie skrótowo i w znacznym uproszczeniu, można stwierdzić, że mamy tu do czynienia z asymilacją naturalną, z którą nie można walczyć i z asymilacją nienaturalną, przyspieszoną, wymuszoną przez celową politykę państwa zarówno przed, jak i po II wojnie światowej. Znaczący wpływ miały także rozwój gospodarczy i towarzyszące mu procesy demograficzne, systematyczny wzrost małżeństw narodowościowo mieszanych, wzrastający przeciętny wiek społeczności polskiej. Dalej były to szkody górnicze, które rozluźniły zwartość ludności miejscowej, nadwyrężały tradycje miejscowe, przywiązanie do ziemi rodzimej. Po upadku komunizmu nastał brak odpowiednich przepisów legislacyjnych i stopniowy zanik bodźców do podtrzymywania tożsamości narodowej i polskich tradycji kulturalnych. Na dodatek dawniejsze ostoje polskości – kościoły, zwłaszcza ewangelicki, samodzielne życie gospodarcze, szkolnictwo prywatne, życie sportowe – po 1945 roku znikały lub zatracały stopniowo swój wpływ na kształtowanie świadomości narodowej.

Powracając do tzw. narodowości śląskiej, dla Polaków mocno szkodliwej, należy podkreślić, że podczas, gdy w 1930 r. powodowały to względy polityczne, w 1939 r. egzystencjalne, to jej wprowadzenie (wspólnie z narodowością „morawską") dosłownie w przededniu spisu w 1991 roku jest niezrozumiałe i niosące znamiona względów politycznych. Czekający nas kolejny spis ludności ponoć będzie zawierał również więcej możliwości określeń swej narodowości, co jeszcze bardziej ugodzi w nasz stan posiadania.. O tym powinniśmy być poinformowani z innych źródeł.

W złożonych zaolziańskich warunkach dziejowych narodowość kształtowała i kształtuje postawę naszego ludu. Obecnie przyznanie się do swej narodowości nie grozi żadnymi konsekwencjami, raczej odwrotnie, bowiem waga znajomości języka polskiego wzrasta. Zaolziańska ludność polska powinna nie tylko ze względu na tradycje, ale także z praktycznych powodów deklarować swą narodowość. Jest to szczególnie ważne właśnie dziś, kiedy dochodzi do ostatecznego formowania się ustaw określających prawa mniejszości narodowych w Republice Czeskiej. Dlatego nasze media powinny z odpowiednim wyprzedzeniem uświadamiać o tych sprawach naszą ludność miejscową.

* * *

PONIŻEJ PRZYTACZAMY DWA PRZYKŁADY DOTYCZĄCE WYPACZEŃ SPISU 1930 ROKU

Protesty strony polskiej wobec wypaczeń przy spisach osiągnęły szczyt w 1930 roku. Sposób przeprowadzenia spisu w 1930 r. na Zaolziu, prowadzący do wypaczeń i fałszywych końcowych wyników szczegółowo omawiali w swych wystąpieniach parlamentarnych posłowie polscy Jan Buzek i Emanuel Chobot. W marcu 1931 r. obaj posłowie wnieśli do rządu obszerny memoriał, zawierający informacje o rzeczywistych nadużyciach popełnionych przeciwko mniejszości polskiej przy ostatnim spisie ludności. Przytoczono wypadki, gdzie władze państwowe nie postępowały według przepisów ustawowych. Wobec tego polscy posłowie

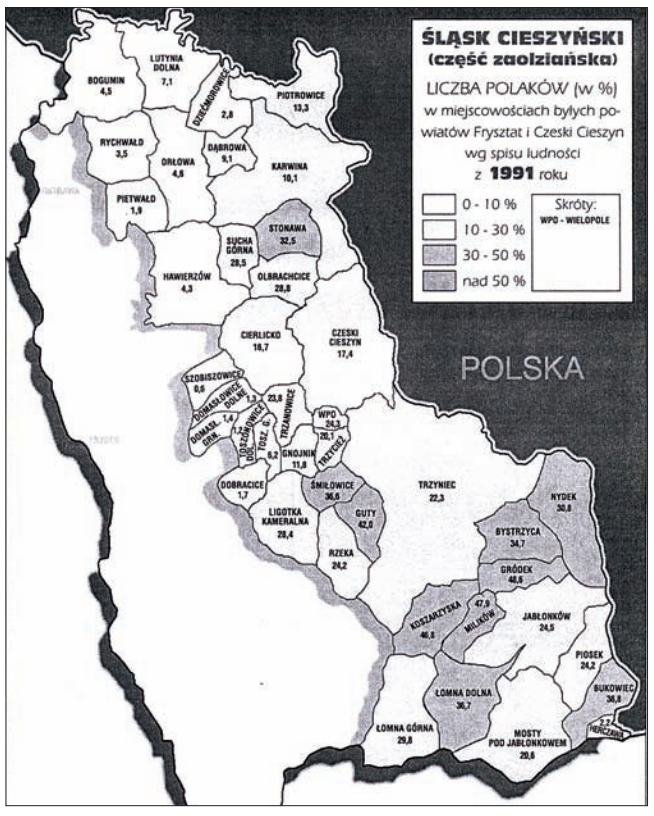

Mapka ze spisu ludności w 1991 roku.

domagali się przeprowadzenia w powiatach czeskocieszyńskim i frysztackim ponownego spisu ludności z usunięciem rubryki narodowość „śląska", zamianowaniem komisarzy i rewizorów według faktycznego stanu narodowościowego oraz ukaraniem tych komisarzy i rewizorów, którzy dopuścili się wykroczeń ustawowych. Obszerny memoriał był oparty na kilku setkach protokolarnie stwierdzonych zeznań osób poszkodowanych. Odpowiedź rządu, właściwie ministra spraw wewnętrznych dr. Slavíka, nadeszła dopiero jesienią 1931 roku. Do całej sprawy ustosunkował się poseł Chobot w swym wystąpieniu sejmowym 27 listopada 1931. Odrzucił bałamutną odpowiedź ministra prostując jego wykręty i kpiny. Na zakończenie oświadczył: „Wobec tego wnoszę w imieniu wszystkich polskich stronnictw i w ogóle całej polskiej mniejszości w Czechosłowacji stanowczy i uroczysty protest przeciw sposobowi, jakim przeprowadzono w naszych powiatach politycznych Frysztat i Czeski Cieszyn w grudniu 1930 roku spis ludności i oświadczam, że wyników tego spisu, który był na niekorzyść Polaków świadomie sfałszowany pod względem stwierdzenia stanu narodowościowego nigdy nie uznamy za obowiązujący (...) Publicznie z tej trybuny podnoszę zarzut, że pan minister spraw wewnętrznych nie tylko nie dotrzymał danego nam przyrzeczenia, lecz że w swej odpowiedzi sankcjonował bezprawie i gwałty, popełnione na polskiej ludności. Krzywdy tej ludność polska nigdy nie zapomni(...)".

W kronice szkolnej w Oldrzychowicach znajdujemy taki zapis: „Spis ludności przeprowadzono u nas tak, że komisarze spisowi chodzili po domach i wpisywali potrzebne daty, jak i narodowość sami do arkuszów wpisowych. Na 4 funkcjonariuszy spisowych było 3 Czechów (2 kierownicy czeskich w miejscu, 1 adjunkt leśniczy), 1 Polak, kierownik szkoły Jan Szczepański". Uważam, że komentarz nie jest tu potrzebny.

STANISŁAW ZAHRADNIK

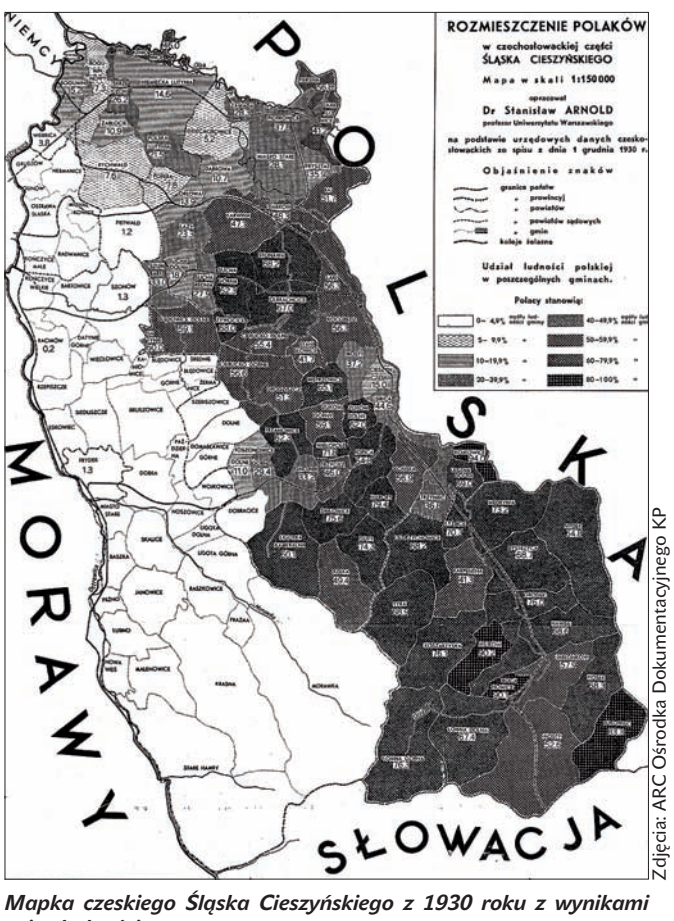

Mapka czeskiego Śląska Cieszyńskiego z 1930 roku z wynikami spisu ludności.

Zdjęcia: ARC Ośrodka Dokumentacyjnego KP

PRZEDSTAWIAMY KOLEJNĄ POLSKĄ PODSTAWÓWKĘ – W GRÓDKU

»Superfajna wiejska szkoła«

Polska szkoła w Gródku stoi obok ruchliwej drogi I/11. Gdy jednak w pogodne jesienne przedpołudnie wchodzę na jej podwórze, niemalże zapominam o pędzących w pobliżu tirach. Ogród szkolny, solidnie odgrodzony od drogi, sprawia sympatyczne wrażenie. Z ogrodu wchodzi się do dwóch budynków – szkoły i przedszkola. Przedszkolaki właśnie jeżdżą po podwórzu na hulajnogach. Ich starsi koledzy mają dużą przerwę, też więc wychodzą na zewnątrz.

Szkoła jest kompletnie wyremontowana. – Z władzami gminy mamy świetne układy, niektórzy koledzy z innych miejscowości mi nawet zazdroszczą – śmieje się dyrektor Kazimierz Cieślar.

– W ostatnich dwóch latach poczyniliśmy duże inwestycje – wstawiliśmy nowe okna, na piętrze mamy nowe toalety, kompletnie wyremontowaliśmy kuchnię. Mam zapewnienie od władz gminy, że na ten rok znów możemy zaplanować jakiś większy remont.

Przedstawienie szkolne „O okrutnym Bełce" gródecka szkoła wystawiała trzy razy – za każdym razem przy komplecie na widowni.

WAŻNA JEST ATMOSFERA

Kazimierz Cieślar, który od niespełna trzech lat stoi na czele gródeckiej szkoły, jest trochę nietypowym nauczycielem. W odróżnieniu od większości kolegów z branży, nie pracował w szkolnictwie przez całe życie, choć został nauczycielem, wzorując się na ojcu, długoletnim dyrektorze szkoły. – Studia skończyłem na Wydziale Pedagogicznym w Ostrawie. Pierwszą szkołą, w której pracowałem, była PSP w Trzyńcu przy ul. Dworcowej. Potem odszedłem pracować poza oświatę. Nie żałuję, bo to niesamowite doświadczenie – przekonuje.

Dyrektor kilkakrotnie podczas naszej rozmowy podkreśla rodzinną atmosferę panującą w szkole, którą nazywa „superfajną wiejską szkołą". Uważa, że dzieci są grzeczne, rodzice trzymają je w ryzach, nie ma tu problemów typowych dla szkół miejskich. Może porównywać z większymi placówkami, bo był nauczycielem również w Bystrzycy i Trzyńcu-Tarasie. – Podoba mi się, że uczniowie tworzą jedną wielką rodzinę. Zdarza się, że podczas przerwy siedzą razem na schodach uczniowie z różnych klas i rozmawiają. W dużych szkołach nie zauważyłem takich bliskich stosunków między uczniami w różnym wieku.

Zdjęcia: ARC

Słodki początek roku szkolnego – Kazimierz Cieślar rozdaje swym podopiecznym cukierki.

TU UCZĄ SIĘ DZIECI OD 115 LAT

Pierwszą szkołę w Gródku wybudowano w 1873 roku, drugą – dwuklasową – w 1895 roku. Później poszerzono ją do trzech klas. Dziś w klasach 1.-5. kształci się trzydziestka dzieci (dla porównania, w miejscowej czeskiej szkole jest ich dwa razy więcej). O ich edukację dba czworo nauczycieli – oprócz dyrektora są to Katarzyna Şafak, Irena Berbalk i Marcela Szotkowska. Dwie nauczycielki – Aniela Kulik i Klara Świerczek – pracują w przedszkolu, do którego zapisana jest szesnastka dzieci.

Gródecka szkoła realizuje szkolny program nauczania „Słoneczna szkoła". Pierwszoklasiści uczą się pisania i czytania metodą dobrego startu. – Zaczynamy od piosenki wprowadzającej, mającej związek z literą, którą poznajemy. Dzieci uczą się piosenki, wykonują przy tym różne ruchy, wybijają rytm do woreczków napełnionych ryżem czy groszkiem, a następnie piszą literkę w rytm melodii. To pomaga, by ruchy były płynne – tłumaczy sedno tej metody nauczycielka pierwszej klasy, Irena Berbalk. Tradycją bywają dni poświęcone aktualnej porze roku czy też dni „kolorowe" – wtedy przez cały dzień zajęcia odbywają się na przykład „na niebiesko" czy „na różowo". Oprócz zajęć lekcyjnych, w szkole działa kilka kółek – dwa języka angielskiego dla dzieci z 1. i 2. klasy, komputerowe, sportowe i taneczno-folklorystyczne, które jest tegoroczną nowością. Prowadzi je od października kierowniczka bystrzyckich zespołów „Bystrzyca" i „Łączka", Ewa Nemec, a Kazimierz Cieślar, grający na kilku instrumentach, przede wszystkim zaś na akordeonie, od razu został „zaangażowany" do roli akompaniatora. Gmina zafundowała szkole nowy komplet dziecięcych strojów góralskich. – Udało mi się zachęcić rodziców i przekonać uczniów do nauki gry na instrumentach. Aktualnie lekcje gry na fortepianie, skrzypcach, flecie czy gitarze pobiera prawie połowa uczniów – dodaje Cieślar.

BEŁKO ZROBIŁ FURORĘ

Gródecka szkoła organizuje co roku kilka imprez, na których spotykają się uczniowie, nauczyciele, rodzice, dziadkowie i sympatycy szkoły. – Staramy się je zmieniać, by nie było co roku to samo – wyjaśnia dyrektor. I tak w jednym roku bywa duży karnawał, w drugim przedstawienie... To ubiegłoroczne, „O okrutnym Bełce", szkoła wystawiała aż trzy razy, a za każdym razem sala Domu PZKO pękała w szwach. Scenariusz sztuki o legendarnym gródeckim zbóju (do dziś zalesiony zakątek nad Olzą nosi nazwę Bełko) napisał, na podstawie legendy zanotowanej przez Józefa Ondrusza, Kazimierz Cieślar. On też był reżyserem przedstawienia.

Nowością, a raczej nawiązaniem do imprezy odbywającej się przed laty, będzie tegoroczny Jarmark Bożonarodzeniowy, połączony z koncertem kolęd. – Do szkoły zaprosimy rodziców, dziadków. Na lekcjach wychowania plastycznego robimy już wyroby, które będziemy sprzedawali po symbolicznych cenach. Będą to ozdoby choinkowe, koszyki z wikliny, wyroby ceramiczne – zapowiada nauczycielka Katarzyna Şafak. – Co roku w listopadzie w naszej sali gimnastycznej organizujemy własną Wystawę Polskiej Książki, która cieszy się dużym powodzeniem. W tym roku będzie połączona z prelekcją pani Ewy Katrušák – pomysłodawczyni ogólnokrajowego projektu „Celé Česko čte dětem" – dodaje.

Gdy wychodzę ze szkoły, dyrektor zwraca mi uwagę na galerię zdjęć tuż obok drzwi wejściowych. To portrety szkolnych sportowców roku. Uczniowie walczą też każdego roku o tytuł Ucznia Roku, który przyznaje gmina. – Na niego trzeba naprawdę zasłużyć, to prestiżowa nagroda – podkreśla Cieślar. W ub. roku szkolnym w poczet nagrodzonych wpisano kolejnych troje uczniów polskiej szkoły: Karolinę Heczko, Michała Wolnego i Michaela Şafaka.

DANUTA CHLUP

ANKIETA

O sobie i o szkole opowiedziały nam nauczycielki...

KATARZYNA ŞAFAK

Skończyłam nauczanie początkowe na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie. Po studiach byłam rok za granicą, potem rozpoczęłam pracę w gródeckiej szkole i pracuję tu już 11 rok. Jestem wychowawczynią 2., 4. i 5. klasy. O pracy nauczycielki marzyłam od dziecka, moja mama jest również nauczycielką. Zdarza się, że dzieci mnie zdenerwują, ale nigdy nie jest tak źle, bym chciała rzucić pracę w szkole. Najtrudniejsze są te lekcje, gdzie połączone są wszystkie trzy roczniki. Muszę się do nich bardzo precyzyjnie przygotować. Ale dzieci w Gródku są raczej grzeczne, mam możliwość porównania z koleżankami, które pracują w mieście.

IRENA BERBALK

Najpierw studiowałam na uniwersytecie w Brnie kierunek wychowawczo-opiekuńczy, później kontynuowałam studia magisterskie na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie – w obu przypadkach zaocznie. Pracowałam najpierw w Bukowcu w przedszkolu, potem w Gródku w świetlicy. W tym roku szkolnym – jak zresztą często – mam pierwszą klasę (i do tego trzecią). Co ciekawe, każda pierwsza klasa jest inna. Tegoroczni pierwszoklasiści są żywi, sprawni, chętni do pracy.

MARCELA SZOTKOWSKA

Już od wczesnego dzieciństwa chciałam zostać nauczycielką. Skończyłam nauczanie początkowe na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie i po urlopie macierzyńskim zawitałam do szkoły w Gródku. Wcześniej pracowałam w Koszarzyskach i Wędryni. Bardzo lubię swoją pracę. Jej rezultaty, postępy dzieci dają mi satysfakcję. Przed południem uczę (głównie klasy 4. i 5. oraz wszystkie klasy wychowania fizycznego), a po obiedzie spotykam się z dziećmi w świetlicy, gdzie pracuję na pół etatu. Bardzo często chodzimy na podwórko szkolne, wybieramy się też na spacery. Odwiedzamy Bełko – urocze miejsce nad Olzą, w pobliżu lasu. Dzieci lubią tam budować leśne domki, okręty, mogą rzucać w dal kamieniami.

... oraz najlepsi uczniowie

KAROLINA HECZKO, KL. 3

Bardzo dużo rysuję, w domu mam cały pokój założony swoimi obrazkami. We wtorki chodzę na lekcje fortepianu, w czwartki – już od drugiej klasy – na zajęcia plastyczne. Lubię i jedno, i drugie. Lubię też się uczyć, mam same jedynki. Jak będę dorosła, chciałabym zostać malarką.

MICHAŁ WOLNY, KL. 4

W klasach 2. i 3. zająłem pierwsze miejsce w powiecie Frydek-Mistek w konkursie matematycznym „Kangurek". Mam nadzieję, że również w tym roku będzie dobrze. Lubię liczyć – zarówno proste zadania, jak i bardziej skomplikowane, gdzie trzeba więcej myśleć. Oprócz matematyki lubię wychowanie fizyczne. **(dc)**

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

BYŁY PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZKO, ZYGMUNT

Człowiek, póki jest potrzebny, pozostaje

– To nima możne, żech je tak staro. Tyn wielebny na Istebnej se musioł pomylić, jak mi tyn rodny list wypisywoł – kręciła głową „starka" Zygmunta Stopy, Maria Lipowska, gdy dobijała dziewięćdziesiątki. Kto wie, czy wielebny nie pomylił się również w przypadku jej wnuka... Do nadal aktywnego Zygmunta Stopy osiemdziesiątka po prostu nie pasuje.

Nic więc dziwnego, że we wtorek na spotkaniu urodzinowym, które zorganizował dla jubilata Harcerski Krąg Seniora „Zaolzie", padały takie zdania, jak to: – Taki młody chłop, a 80 lat! A kiedy Z. Stopa odśpiewał wspólnie z kapelą „Nowina" solo „Ciemna nocka, idym nióm", prof. Alojzy Suchanek stwierdził z uznaniem, że to głos osiemnastolatka, a nie osiemdziesięciolatka.

Do salki PZKO przy ul. Bożka w Czeskim Cieszynie HKS „Zaolzie" zaprosił Chór Nauczycieli Polskich oraz kapelę góralską „Nowina". – Chcemy byłemu prezesowi PZKO dedykować kilka pieśni, a potem we wspólnym kręgu razem pośpiewać, pogwarzyć – powiedział jeszcze przed spotkaniem jego inicjator, Władysław Kristen. Do wspólnego śpiewu włączyli się wszyscy: chórzyści, harcerze-seniorzy, czołowi przedstawiciele organizacji z obydwu brzegów Olzy, dziennikarze... – A teraz „Za jabłonkowym siedym mil!" – zaintonował jubilat i „Nowina" zaczęła grać...

GOROL CZY HAWIYRZ?

Zygmunta Stopę kojarzymy z Jabłonkowem, a także z folklorem góralskim. Może to też trochę zasługa syna Grzegorza grającego w jabłonkowskiej „Nowinie". Sam pan Zygmunt przyznaje zresztą, że słuchanie muzyki góralskiej sprawia mu przyjemność. Góralem jest jednak tylko po kądzieli. To matka pana Zygmunta, Anna z domu Lipowska, pochodziła z Jabłonkowa. Jej matka była typową góralką z Istebnej, która wyszła za mąż za jabłonkowskiego mieszczanina. Ojciec, Jan Stopa, urodził się natomiast w Łazach, a Zygmunt – w Rudzie Śląskiej.

– Zawsze mieszkaliśmy w pobliżu kopalni. Ojciec był sztygarem maszynowym. Matka, z zawodu nauczycielka, zajmowała się domem. W tych czasach na Górnym Śląsku nauczycielki obowiązywał celibat. Po wyjściu za mąż otrzymała więc odprawę i na tym skończyła się jej praca zawodowa. Mieszkaliśmy w osiedlu górniczym, życie prowadziliśmy dość dostatnie, chociaż bez zbędnych luksusów – tak pan Zygmunt wspomina lata dzieciństwa spędzone w cieniu kopalnianych szybów. Ojca pamięta jako człowieka niezmiernie zaangażowanego w pracę zawodową. To po nim odziedziczył talent matematyczny oraz przekonanie, że człowiek pracuje dla przyjemności, a nie dla pieniędzy...

ZA OLZĄ I PRZED OLZĄ

Dzieciństwo i młodość Zygmunta Stopy nie są związane z jednym miejscem, ba, nawet z jednym regionem. Ruda Śląska, Chorzów, Jabłonków, Prudnik na Opolszczyźnie, Kraków, Praga... Przeprowadzki, życie trochę tu, a trochę tam, wynikały nie tyle z wyboru, co z konieczności.

– Wraz z wybuchem wojny rozpoczęła się nasza podróż w nieznane. Niemcy zmusili nas do opuszczenia mieszkania w Rudzie Śląskiej, przenieśliśmy się do Chorzowa. W 1943 roku aresztowano rodziców, pozostaliśmy sami – mój o pięć lat młodszy brat i ja. Aresztowanie rodziców było związane z działalnością podziemną wujka w ramach Armii Krajowej, który został w końcu stracony podczas egzekucji w Mostach w 1943 roku. W tym samym roku zmarła matka w Oświęcimiu. Ojciec też nie doczekał końca wojny. Zmarł dwa tygodnie przed wyzwoleniem przez

Trzyletni Zyzik.

Amerykanów obozu Mathausen Gusen – opowiada pan Zygmunt. Śmierć Jana Stopy potwierdzono dopiero w 1973 roku. – Po zakończeniu wojny żyliśmy w nadziei, że ojciec być może jeszcze wróci. Widziano go bowiem niedługo przed wyzwoleniem.

Odtąd Zygmunt Stopa zaczął dzielić swoje życie pomiędzy Prudnik na Opolszczyźnie a Jabłonków. W Prudniku ujęła się za nim po wojnie rodzina serdecznej przyjaciółki mamy, przyjmując go jako swoje dziewiąte dziecko. Tam chodził do liceum i zdał maturę. Wakacje spędzał natomiast nadal u babci Lipowskiej w Jabłonkowie. – Starka była osobą niesamowitą. Bardzo zaradną i odważną. Prowadziła piekarnię „w kamienicy", niczego i nikogo się nie bała. To nie była babcia, która opowiada bajki do snu, ale generał – wspomina z uśmiechem pan Zygmunt.

Życzliwość, tolerancja, szacunek... Te wartości wyniósł raptem kilkunastoletni Zygmunt z domu rodzinnego. Później, poruszając się w dwóch różnych środowiskach – na Opolszczyźnie i Zaolziu, czerpał z nich. – Widziałem różnice w mentalności i nauczyłem się rozumieć ludzi różnego pochodzenia, różnych przekonań – przyznaje jubilat.

»NIESZCZĘSNE« POLSKIE OBYWATELSTWO

W latach powojennych polskie obywatelstwo Zygmuntowi Stopie nieraz komplikowało życie. Po zdaniu matury rozpoczął studia na Politechnice Krakowskiej. Odtąd kursował już nie między Jabłonkowem i Prudnikiem, ale między Jabłonkowem i Krakowem. Rok akademicki spędzał nad Wisłą, by na wakacje wracać nad Olzę. Od 1951 roku zaczęły się jednak problemy z przekraczaniem granicy. Nie wystarczała już zwykła przepustka, potrzebna była konsularna wiza wjazdowa. Tej mu jednak nie przyznano. Po dwóch latach studiów w Krakowie młody Zygmunt przeniósł się więc na uczelnią techniczną do Pragi.

– Miałem w życiu szczęście. Gdybym go nie miał, nieraz byłoby ze mną krucho – śmieje się. – W Pradze zaliczono mi dwa lata studiów na krakowskiej politechnice, potem pomimo problemów, które stwarzała mi Ambasada PRL jako obywatelowi Polski, studia ukończyłem. Na szczęście na praskiej uczelni miałem przyjemność spotkać takich wykładowców, którzy nie ugięli się przed reżimem – dodaje.

Pachnący jeszcze farbą dyplom inżyniera maszynowego na kierunku energetycznym w specjalności techniki spalania i generatorów pary nie otworzył świeżemu absolwentowi praskiej uczelni drzwi do wymarzonego zakładu pracy. – Miałem nadzieję, że będę pracować niedaleko Jabłonkowa, w Hucie Trzynieckiej. Główny energetyk powiedział mi jednak, że jako polski obywatel nie mam szans na zatrudnienie. Próbowałem więc szczęścia na karwińskiej „Barbarze", ale też bezskutecznie. W końcu znalazłem pracę w elektrowni „Jan Šverma" w Ostrawie. Tam moje obywatelstwo nikomu nie przeszkadzało... – zauważa Z. Stopa.

POSADY, KTÓRYCH NIKT NIE CHCIAŁ...

W branży energetycznej inżynier Stopa przepracował dokładnie 40 lat. 30 listopada 1954 roku przekro-

Sześcioletni Zygmunt z ojcem na Wystawie Przemysłowej w Katowicach.

Zdjęcia (5): ARC

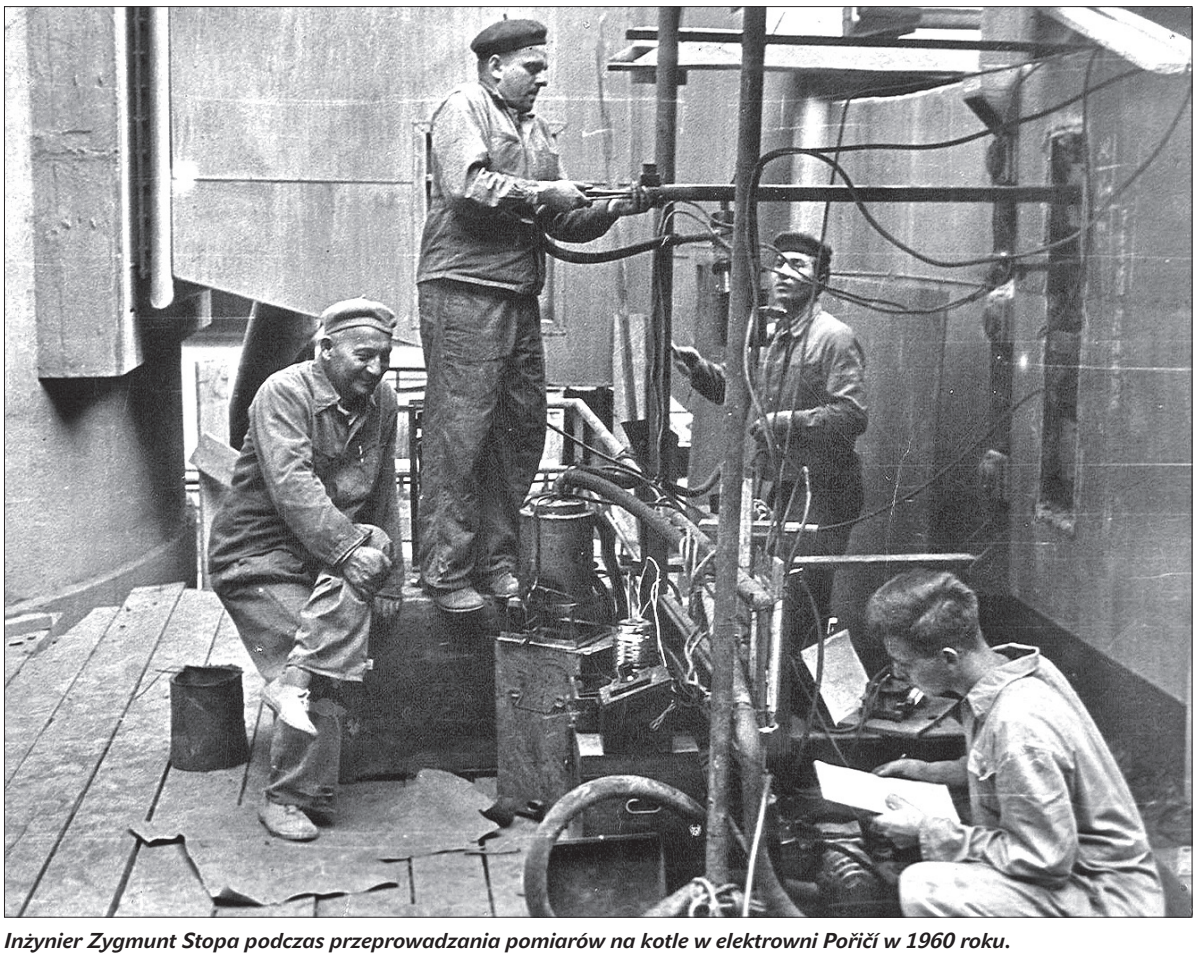

Inżynier Zygmunt Stopa podczas przeprowadzania pomiarów na kotle w elektrowni Pořičí w 1960 roku.

STOPA, OBCHODZIŁ OSIEMDZIESIĄTE URODZINY

w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej

Zdjęcie rodzinne Zygmunta Stopy z żoną Wiktorią i ich pięcioma synami.

Byli prezesi PZKO: Jerzy Czap i Zygmunt Stopa dyskutują w Klubie 99.

czył próg „Jana Svermy”, 30 listopada 1994 roku opuścił elektrownię w Dziećmorowicach.

– Tak się składało, że zawsze obejmowałem funkcje, których nikt nie chciał. Tak już było w harcerstwie, kiedy zostałem członkiem Zarządu Hufca... Potem, pracując już zawodowo, kiedy nagle zwolniło się stanowisko majstra w kotłowni, też nie miałem wyboru. Zostałem majstrem, a fakt ten kwitowano słowami: „To tyn syneczek je waszym majstrym?” – wspomina pan Zygmunt, który później przez jakiś czas był również kierownikiem remontów. – Starałem się pracować po nowatorsku. Nauczyłem się współpracować z ludźmi, którzy wywodząc się z różnych regionów, często różnili się od siebie... Kiedy przymierzano się do budowy elektrowni w Paskowie, wysłano mnie na rok do Bratysławy, gdzie uczyłem się technologii spawania. Elektrowni w Paskowie jednak nie wybudowano... Tymczasem powstał Zakład Badań i Pomiarów ORGEZ, który świadczył usługi dla ČEZ na rzecz ochrony środowiska i utylizacji odpadów elektrowni. Z. Stopa został kierownikiem ostrawskiego oddziału ORGEZ. – Mój poprzednik był dyrektorem, a ja po nim przejąłem tę posadę. Kiedy się okazało, że chodzi o szefowanie oddziałowi, a nie zakładowi, na to stanowisko zabrakło chętnych. Ja natomiast nie będąc członkiem partii komunistycznej, mogłem zostać najwyżej szefem oddziału, więc taki stan rzeczy mi odpowiadał.

Zwieńczeniem owych niechcianych funkcji i stanowisk był wybór Zygmunta Stopy na prezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Był 2000 rok. PZKO stał wówczas nad przepaścią finansową, spowodowaną utratą „Piasta”, a w konsekwencji tego również utratą zaufania ze strony Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” wobec ówczesnych władz związkowych. Stanowisko prezesa miała więc objąć osoba absolutnie niezwiązana z zawirowaniami wokół „Piasta”. Rzutki emeryt, członek zarządu MK PZKO w Jabłonkowie, od 1997 roku również członek Zarządu Głównego, okazał się być dobrym kandydatem. Z. Stopa się zgodził: – Byłem przyzwyczajony „na ostudę” – przyznaje z typową dla siebie dawką samoironii. Dziś już wiadomo, że wybór niezbyt znanego w ówczesnym środowisku pezetkaowskim nowego prezesa okazał się strzałem w dziesiątkę. Z. Stopa wyprowadził ZG PZKO na prostą, w Biurze PZKO całymi dniami pracował społecznie i nie było chyba koła PZKO, którego by choć raz nie odwiedził... Obecnie jest wiceprezesem MK PZKO w Jabłonkowie. Udziela się również w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich, jest sekretarzem w jabłonkowskim Czeskim Związku Bojowników o Wolność. Ostatnio z przyjemnością skorzystał również z propozycji włączenia się w działalność Harcerskiego Kręgu Seniora „Zaolzie”.

SZCZĘŚCIE RODZINNE

W przypadku rodziny jubilata można śmiało mówić o szczęściu rodzinnym. Pan Zygmunt wspólnie z żoną Wiktorią wychował i wykształcił pięciu synów (przyznaje, że marzyła mu się choć jedna córka), doczekał czterech wnuków i pięciu wnuczek. – W Jabłonkowie kupiliśmy 160-letni dom. W nim nauczyłem chłopców pracować własnymi rękami. Później, również własnym przyczynkiem, wszyscy uzyskali dyplomy szkół wyższych. Tu muszę podkreślić znaczący wkład mojej żony w ich wychowanie. Jestem jej wdzięczny, że miała zrozumienie dla potrzeby mojej dyspozycyjności w czasie pracy w elektrowniach. Radziła sobie świetnie z prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci, kiedy często byłem przez dłuższy czas poza domem. Naszych synów staraliśmy się wychowywać w atmosferze wyniesionej z własnego dzieciństwa – mówi. Po dziś dzień rodzina Stopów utrzymuje familiarne stosunki z kolejnymi pokoleniami rodziny serdecznej przyjaciółki matki pana Zygmunta, tej, która to wówczas po wojnie przyjęła go do siebie.

– Jestem wyznawcą teorii Parkinsona, według której człowiek, póki jest potrzebny, pozostaje w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej. Robiłem to, czego nikt nie chciał robić. Byłem potrzebny. W ciągu 40 lat pracy zawodowej byłem w sumie tylko dwa miesiące na zwolnieniu lekarskim. Wiele rzeczy muszę jeszcze w życiu uporządkować, wiele mam jeszcze do zrobienia, więc może dotrzymam do setki...? – zastanawia się pan Zygmunt, który zamiast korzystać z dobrodziejstw odpoczywania w domowych pieleszach, obecnie pomaga synom w rodzinnej firmie energetycznej „Emtest”.

Swoje credo życiowe ujmuje w tych oto słowach: – Zawsze miałem na uwadze harcerski sposób pojmowania życia jako wielkiej przygody. Polega on na obowiązku aktywnego uczestnictwa we wszystkich jego przejawach. Należy dbać, by zawsze stosowano zasady „fair play”, a w razie niepowodzeń nie ulegać zniechęceniu.

BEATA SCHÖNWALD

We wtorek w kolejce z życzeniami ustawili się do jubilata przedstawiciele Kongresu Polaków, Ruchu Politycznego Coexistentia-Wspólnota, Urzędu Miasta Cieszyna, chórzyści, harcerze-seniorzy, przyjaciele... Oprócz piosenek gorolskich i harcerskich zabrzmiało oczywiście gremialne „Sto lat” i długie oklaski dla jubilata, kiedy to Władysław Kristen przypomniał bardziej znaczące momenty z jego życia. – Jestem przyjemnie zaskoczony tym spotkaniem-niespodzianką. Cieszę się, że potrafimy się bawić jak przyjaciele – dziękował organizatorom oraz wszystkim obecnym Zygmunt Stopa. – Zanim jednak rozejdziemy się do domów, mam jeszcze jedno życzenie: zaśpiewajmy wspólnie „Ojcowski dom”.

– Gorole dowajóm kwiotka na grób, a na urodziny cosi na poszmakowani – mówił podczas życzeń Stanisław Gawlik.

Na życzenie jubilata zaśpiewano „Ojcowski dom”.

Zdjęcia (2): MAREK SANTARIUS

okna a dveře
Slovaktual®
Bezpečnost a kvalita
Slovaktual PASIV-OL s 3-sklem U= 0,6
Slovaktual PASIV-HL s 3-sklem U= 0,5
i3 by Illbruck
Zelená úsporám
TŘINEC
1.máje 16
775 721 164, 775 221 164
slovaktualtrinec@seznam.cz
558 320 310
HAVÍŘOV
Těšínská 1A
Na Bludovickém kopci u kruhového objezdu
774 481 164, 774 491 164
slovaktualhavirov@seznam.cz
558 320 310
www.slovaktual.eu
BEZPEČNÝ DOMOV PRO VÁS - BEZPEČNOSTNÍ KOVÁNÍ VE STANDARTU
NEDEJTE ZLODĚJI ŠANCI A PŘIJĎTE SE INFORMOVAT DO NAŠÍ PRODEJNY
== A NĚCO NAVÍC ==
OBJEDNEJTE SI OKNA JEŠTĚ V TOMTO ROCE A ZÍSKEJTE 5% SLEVU NAVÍC
GL-330

W CZWARTEK 25. 11. 2010 PRZEPROWADZAMY POMIARY DROŻNOŚCI TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH
Miażdżyca kończyn dolnych jest zaburzeniem ukrwienia nóg. Powstaje poprzez niedrożność tętnic kończyn dolnych i niesie z sobą ryzyko wystąpienia chorób naczyniowo-sercowych włącznie z zawałem serca i niedokrwiennym udarem mózgu.
W pierwszej fazie choroba przebiega bezobjawowo, dlatego też większość chorych nie wie o niej.
Wczesne stwierdzenie choroby pozwala zapobiec jej trwałym skutkom.
Szybko, prosto i bezboleśnie!
TYLKO NA ZAMÓWIENIE
Dzwoń pod nr tel. 558 711 631
APTEKA NA OSTRAWSKIEJ
Kameralna 564/1, Czeski Cieszyn
nr tel. 558 711 631, www.lekarnanaostravske.cz
e-mail: lekarna@lekarnanaostravske.cz
GL-098

Elmax® elektro
Electrolux Z 8810
Bardzo cichy odkurzacz o mocy 2200W i systemem filtracji HEPA H12
Zasięg odkurzania 10 m
Rury teleskopowe
Cena 3 790,- Kc
tylko za okazaniem tego ogłoszenia
Electrolux
Sklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA HAWIERZÓW, DT ELAN ◆ KARWINA, Tř. Osvobození TRZYNIEC, centrum Slovan
www.elmaxelektro.cz
GL-160

NAJLEPSZE CENY SAMOCHODÓW
SUZUKI
Ford
www.AUTOKANTOR.cz
Třinec - Vendryně, tel: 558 350 475
GL-115

Klub Jeździecki BYSTRZYCA
VITALITY Slezsko, s.r.o.
organizuje
NABÓR DZIECI
w wieku 8 – 18 lat
BLIŻSZE INFORMACJE
+420 737 159 111
Czeka na Ciebie zespół Vitalny...
WIĘCEJ znajdziesz na www.VITALITYSLEZSKO.cz
GL-609

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz
Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

Masz problemy, zmartwienia? Potrzebujesz z kimś porozmawiać a nie chcesz korzystać z usług psychiatry czy psychologa?
OFERUJĘ KONSULTACJE I DORADZTWO
Wykorzystuję pierwiastki techniki arte-terapeutycznej. 100% anonimowość.
vesela.zavora@gmail.com, +420 604 204 182
Jesteś na diecie bezglutenowej i oferta w sklepach Ci nie odpowiada?
BEZGLUTENOWE PIECZYWO NA ZAMÓWIENIE
Katalog na www.celiceli.com, zamówienia na pekarna@celiceli.com
NORA – NORMALNA RADOŚĆ. MAGDA VESELÁ. Komorní 6. Český Těšín
GL-790

Pygmalion
W-TO-MI-GRAJ Z PYGMALIONEM!
Konkurs językowy W-to-mi-graj z Pygmalionem pojawiać się będzie co dwa tygodnie, dziś po niemiecku. Na zwycięzców czekają w Pygmalionie ciekawe nagrody.
FAMILIENSTAMMBAUM
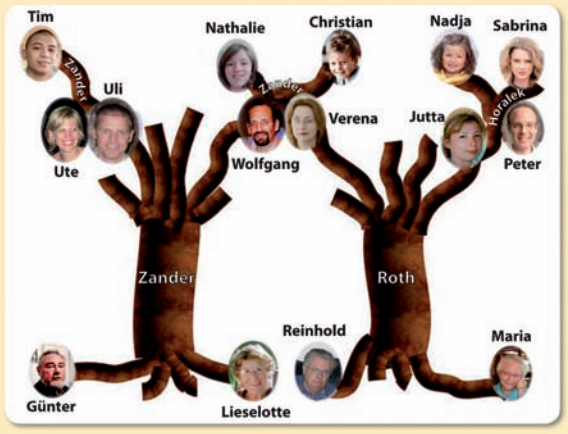

1. Reinhold ist Nadjas a) Opa. b) Vater. c) Onkel.
2. Nathalie ist Marias a) Tochter. b) Enkeltochter. c) Großmutter.
3. Wolfgang ist Tims a) Onkel. b) Cousin. c) Vater.
4. Ute ist Wolfgangs a) Tante. b) Schwägerin. c) Mutter.
5. Tim ist Sabrinas a) Bruder. b) Schwager. c) Cousin.
6. Maria ist Verenas a) Schwester. b) Oma. c) Mutter.
Właściwe odpowiedzi prosimy przesyłać do 26 listopada 2010 na e-mail: pygmalion@pygmalion.cz
(prosimy podać swoje imię i nazwisko, adres oraz wiek)
Trzej wylosowani otrzymają ciekawe nagrody
Laureatami konkursu są: Andrzej Malysz, Mistrzowice; Marek Pinkas, Wędrynia; Weronika Schönwald, Sucha Góra
Nagrody do odebrania w Pygmalionie. Laureatom serdecznie gratulujemy!
Pygmalion s. r. o. Smetanova 1912/5, 737 01 Czeski Cieszyn
tel.: +420 558 741 900 www.pygmalion.cz
Oferta specjalna – nowe kursy od 1 stycznia 2011 oraz przygotowanie do państwowych egzaminów dojrzałości!
GL-xxx

ZAPRASZAMY NA ANGIELSKI
Najwyższy czas na zgłoszenia
JAZYKOVÉ STUDIO ABC Simple English PRO DĚTI I DOSPĚLÉ
kursy 2010/2011
➢ dzieci, młodzież, dorośli
➢ zajecia grupowe oraz indywidualne
728 756 623, 733 398 995
abc.english@seznam.cz
GL-082

KUPON
Nominowany do nagrody
Imię i nazwisko
Adres
Tel./ e-mail
TACY JESTEŚMY 2010

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz
Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

Firmy budowlane
SWABUD i SWAKOŃ
docieplanie elewacji, podbitki (palubky), wymiana okien PCV
przyjmujemy zlecenia na 2011 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úsporám)
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz
GL-748

DRZWI i FUTRYNY
SAPELI
EUROOKNA JANOŠÍK
Profil 92 mm: U = 0,8 W/m2 K!
◆ DRZWI ZEWNĘTRZNE ◆
OKUCIA, MONTAŻ
Sklep: Třinec, Frýdecká 12,
Tel. 558 325 172, 608 757 442
GL-034

Picea r.o.s.
Kuchnie
Szafy i garderoby
Wnętrza mieszkaniowe i komercyjne
Wykorzystaj nasze 20-letnie doświadczenie.
Zainwestuj w jakość!
Produkcja, exspozycja i zamówienia:
KARVINÁ, OSTRAVSKÁ 769
tel: 596 321 975, 737 238 727
www.picea.cz
GL-678

POP ART 91

Przyczajony Pop, ukryty Art. Kolejne dwa celuloidowe cudeńka, tym razem ciut bardziej ambitne. Zapraszam!

DUŻA RECENZJA

INCEPCJA
(Inception)
(reż. Christopher Nolan, 2010)

Najnowszemu filmowi wskrzesiciela „Batmana" towarzyszyła pompatyczna reklama napędzana niecierpliwymi piskami fanów i krytyków, zbierających jeszcze szczęki z podłogi po ostatniej części przygód „Mrocznego rycerza". „Będzie epicko" – szeptano, „Matrix nowego tysiąclecia" – mówiono. A Nolan musiał przeskoczyć tę niedorzecznie wysoką ustawioną poprzeczkę.

Udało mu się, skurczybykowi – po części dzięki temu, że już od ładnych kilku lat włada całkowicie bezbłędnie techniką i językiem filmu, po części dzięki swojej inteligencji i trosce o szczegóły. W odróżnieniu od niektórych stetryczałych mistrzów kina (pozdrowienia dla Martina Scorsese) ma wystarczająco energii i wigoru, aby w pełni kontrolować każdy etap produkcji od scenariusza po efekty cyfrowe, w jego wizji nie ma więc dziur i niedoróbek.

Pomysł filmu jest prościutki, jego rozwinięcie i opracowanie – monumentalne. Główny bohater – Dom Cobb – to jeden z czołowych speców w dziedzinie szpiegostwa przemysłowego. Korzysta z technologii, która umożliwia mu grupowe śnienie – wchodzenie w sny ludzi i wyciąganie z nich informacji.

Pewnego razu otrzymuje najtrudniejsze zlecenie w swojej karierze, które ma mu nareszcie umożliwić spotkanie z długo niewidzianymi dziećmi. Tym razem Cobb ma nie tyle wykraść, co podłożyć ideę w umyśle młodego biznesmena. Ofiara nie może się o tym dowiedzieć, dlatego Cobb i jego ekipa schodzą stopniowo przez trzy piętra jej podświadomości, coraz bardziej niestabilne i niebezpieczne.

Nolan perfekcyjnie rozwija wątek zanurzania się w kolejnych światach „świadomego snu". Każdy nowy poziom oznacza zmianę prędkości upływania czasu, wszystkie poziomy są połączone – zmiana otoczenia i impulsów na poziomie wyższym rzutuje na przebieg wydarzeń w głębszych warstwach.

Po pierwszej połowie filmu, która upływa na dosyć rozwlekłych wyjaśnieniach zasad i praw zaczyna się szybka, dynamiczna jazda z górki, przy której raczej nie sposób się nudzić. Tempo podbudowuje muzyka Hansa Zimmera, który – jak przeczytałem w jednym z komentarzy – „sprawia, że przy odrabianiu zadania domowego czujesz się, jakbyś ratował świat".

Całość uzupełnia świetnie dobrana obsada aktorska – każdy członek ekipy wykonującej zadanie jest nakreślony wyraziście i barwnie, ale z pewnością nie karykaturalnie, błyszczy filmowa „Edith Piaf" – Marion Cotillard w roli widma z przeszłości – tragicznie zmarłej żony Cobba, która wyłania się z jego podświadomości i sabotuje akcje prowadzone we śnie. Jak zawsze stanęła mi ością w gardle irytująca Ellen Page („Juno"), która popsuła mi już kilka filmów swoim sztywnym aktorstwem oraz miną szczeniaka po urazie głowy.

Odwróćmy jednak – nomen omen – stronę. „Incepcję" z pewnością należy zaliczyć do najbardziej udanych i odważnych filmów sezonu – zwłaszcza dlatego, że przy takim rozmachu i ilości szczegółów bardzo łatwo można było się pośliznąć. Drugiego „Matrixa" raczej nie będzie, ale film już wdarł się głęboko w popkulturę, generując w internecie setki parodii, cytatów i kolaży fotograficznych.

A to bardzo duże osiągnięcie, jak na przerywnik w czasie czekania na kolejnego „Batmana".

SCOTT PILGRIM KONTRA ŚWIAT
(Scott Pilgrim vs The World)
(reż. Edgar Wright, 2010)

Są filmy przeznaczone dla wąskiej publiczności. Niektórzy mdleją przy nich z rozkoszy, inni prychają z obrzydzeniem. Jeżeli nigdy nie słyszałeś/-łaś takich słów jak „geek", „pac man", „zelda", „combo" lub „scott Pilgrim vs The World", nie czytaj dalej. Po co cierpieć? Fani komiksów, starych gier wideo, retro koszulek i garażowego rocka będą zachwyceni.

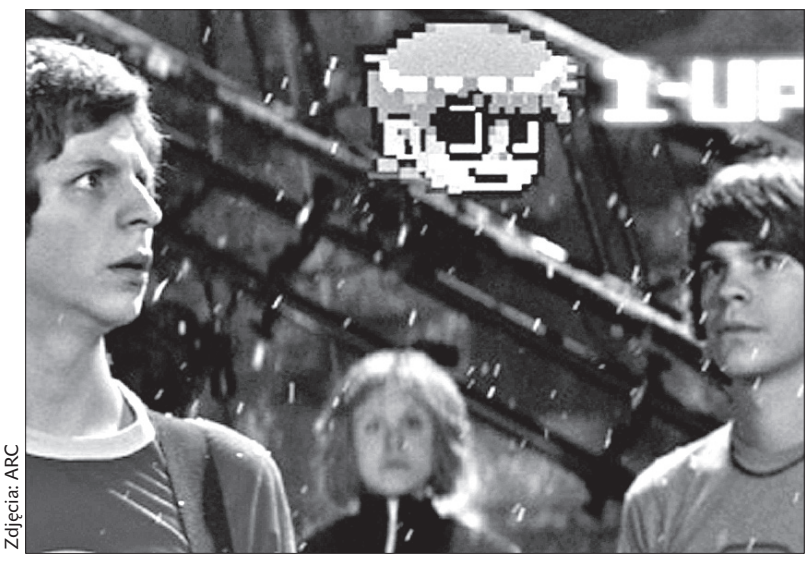

Zdjęcia: ARC

„Scott Pilgrim" to pierwszy amerykański projekt Brytyjczyka Edgara Wrighta, który zasłynął już wcześniej dzięki swoim udanym parodiom gatunku „zombie horror" („Shaun Of The Dead") i kina akcji („Hot Fuzz"). Wright to twórca bystry i dowcipny, filmowiec o rzadkiej zdolności stworzenia komedii, będącej w równej części hołdem dla ikon kultury masowej, jak ich parodią. Jednym słowem – takie filmy kręciłby Tarantino, gdyby skończył filmówkę i przeczytał więcej książek.

Jego najnowszy film to zarówno trybut i pastisz całej zachodniej kultury multimedialnej z domieszkami japońskiej mangi i indyjskiego Bollywood. Wright odrzucił tutaj wszelkie ograniczenia i hamulce, uderzając w widza tak bezkompromisowo i z takim impetem, że można dostać zawrotu głowy.

Fabuła prosta i głupiutka – Scott Pilgrim to sympatyczny ciamajda, który lubi komputery i komiksy, gra w kiepskiej kapeli i pewnego dnia zakochuje się w demonicznej Ramonie. Gdy jednak uda mu się do niej zbliżyć, dowiaduje się, że najpierw musi pokonać siedmiu byłych chłopaków Ramony – czeka go seria pompatycznych pojedynków na śmierć i życie. No i zaczyna się.

Film to wodospad cytatów, zapożyczeń, znaczków graficznych i dźwiękowych, kalejdoskop filmów, muzyki, gier komputerowych, komiksów, seriali i reklam. Nie ma ani chwili na oddech, każde słowo i zdanie jest dowcipem lub kopniakiem do przodu, film przez cały czas gna jak na sterydach – humor jest obciachowy i groteskowy, sceny akcji nakręcone z rozmachem intergalaktycznych starć, postacie komiksowo przejaskrawione.

Do tego muzyka w wykonaniu dużych nazwisk amerykańskiego rocka niezależnego (Scott i jego amatorska kapela śpiewają piosenki Becka i Broken Social Scene), efekty dźwiękowe z 8-bitowych gier i setki drobnych pomysłów, perełek audiowizualnych wplecionych praktycznie w każdą scenę. Duszki z tekstami, monety wysypujące się z pokonanego przeciwnika, superweganin o nadludzkiej mocy mającej źródło w piciu mleka sojowego.

Edgar Wright ma wprost nadludzką fantazję. Pytanie, czy nie marnuje jej troszeczkę, kręcąc głupiutkie filmidła dla dzieciarni i fanatyków retro. Proponuję jednak zadać to pytanie przy kolejnym filmie – tutaj wystarczy usiąść i obserwować.

Round one. Prepare to fight.

Game over. Mam nadzieję, że zaproponowałem wam jako taki program wideo, audio będzie za dwa tygodnie. Do przeczytania!

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. skok w bok **6.** papier wartościowy **9.** pełnia bujnego rozwoju **10.** na brzuchu kangura **11.** bardzo wolne tempo muzyczne **12.** stan przygnębienia **16.** ukochana Erosa **19.** punkt widzenia **22.** Polański albo Wilhelmi **23.** uchodzi do Zatoki Bengalskiej **24.** droga do pracy **25.** pora dnia przed zapadnięciem nocy **28.** rodzaj ostrzeżenia **31.** tańce w lokalu publicznym **35.** kawałek czegoś jadalnego **36.** przejściowe ustąpienie objawów choroby **37.** praktykantka **38.** latający padlinożerca **39.** kaprysy **43.** wstążka we włosach **47.** pozostałość po drzewie **49.** niczym niezmącone życie **50.** umiejętność tworzenia rzeczy pięknych **51.** płyn **52.** suszy się na sznurze **55.** krzew o intensywnym zapachu **59.** wysoki młodzian **62.** surowiec na mąkę **63.** kolega Romka i Atomka **64.** członek przedstawicielstwa dyplomatycznego **65.** głęboka dolina o podmokłym dnie **66.** największe państwo świata.

PIONOWO: 1. ubikacja **2.** jedenastka **3.** totalne bankructwo **4.** element uprzęży **5.** zapach spalenizny **6.** zbiór map **7.** Skłodowską poślubił **8.** polecenie dla „Azora" **13.** przywódca zbójów **14.** pokój hotelowy **15.** schadzka **17.** dawna miara długości **18.** wodze **20.** zabawka w stroju arlekina **21.** dalszy krewny **26.** but Apacza **27.** przerwa na złapanie oddechu **28.** leży nad jeziorem Skiertąg **29.** mniejsze niż Śniardwy **30.** półkolista wnęka w murze **32.** nie dba o edukację **33.** team z Mediolanu **34.** mowa środowiskowa **40.** radiolokator **41.** smaczny owoc z rodziny dyniowatych **42.** przechadzka **44.** sposobność **45.** Antoni w piaskownicy **46.** wejście do budynku **48.** metal z grupy lantanowców **52.** pismo sądowe **53.** jednoczesne brzmienie kilku dźwięków **54.** absolutnie doskonały **56.** jesienny kwiat **57.** potomek białego i Indianki **58.** rozpuszczalna kawa **60.** ponoć żyje w Himalajach **61.** zamkowa piwnica.

ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Autor sentencji Albert Schweitzer)

Opr. JO

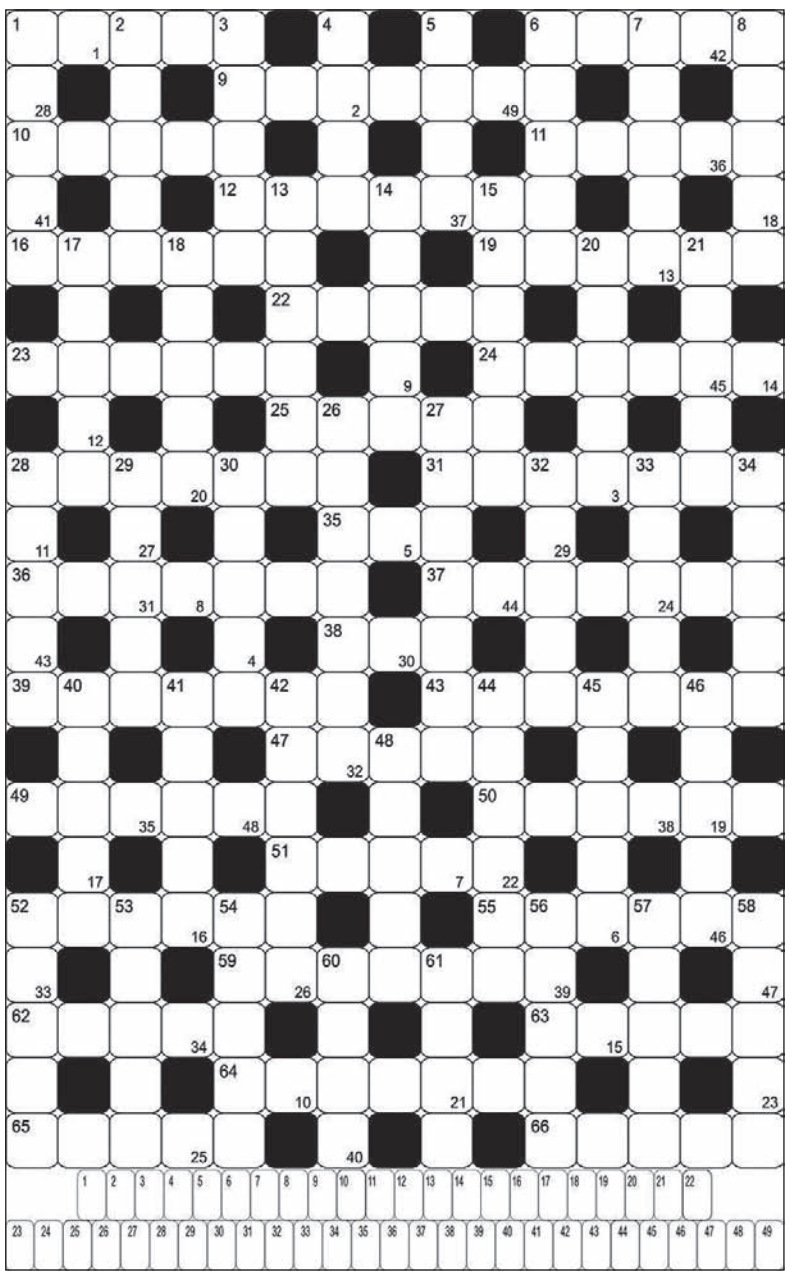

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Władysławy Magiery „Cieszyński szlak kobiet". Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 26. 11. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z 6. 11. br. otrzymuje **Otto Santarius** z Orłowej-Miasta.

Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 6 listopada:

Poziomo: 1. DYŻUR **6.** POMÓR **9.** EMALIER **10.** WEŁNA **11.** ORNAT **12.** KOZODÓJ **13.** GODOT **14.** ENTER **15.** ODŁAMEK **19.** RAKARZ **22.** UTOPIA **25.** IMPET **26.** BOLERO **27.** ETIUDA **28.** BOJER **29.** AKTYWA **32.** PARKAN **36.** SKWAREK **39.** EDYKT **40.** SANIE **41.** AKOLADA **42.** AKTYW **43.** MIECH **44.** KONTIKI **45.** TYKWA **46.** TREŚĆ.

Pionowo: 1. DŹWIGAR **2.** ŻOŁĄDEK **3.** REAKTOR **4.** KARZEŁ **5.** DIADEM **6.** PROJEKT **7.** MONOTYP **8.** RETORTA **16.** DZIOBAK **17.** ALPEJKA **18.** EUTERPE **20.** AZOIK **21.** ATENY **23.** OBIÓR **24.** INDRA **29.** APELANT **30.** TRYPTYK **31.** WSTAWKA **33.** AKSAMIT **34.** KANTELE **35.** NIECHĘĆ **37.** WIOSNA **38.** REALIA, LUDZIE UŻYWAJĄ SŁÓW TYLKO PO TO, BY UKRYĆ SWE MYŚLI.

ALE HECA

Spotkały sie dwie baby. Jedna mówi do drugij:
– Słyszałach, że skyrs Czernobyla nie wolno jeść wiśni. Ciekawe, czy to prowda.
– Ale skąd! Możesz wiśnie śmiało jeść, byle byś wyciepowała pestki!

* * *

Szła cestóm blóndynka i niósła na rękach świnie.
– Skąd żeś jóm wziyna? – pyto napotkano koleżanka.
– Wygrałach jóm na loteryji fantowej – odpowiado świnia.

SOBOTA 20 listopada

TVP 1

6.15 Moda na sukces (s.) **6.40** Siódme niebo **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Wiadomości **8.15** Hurtownia książek **8.45** Ziarno **9.15** Zacisze gwiazd **9.45** Stawka większa niż życie **10.55** Cuda Wyspy Clippertona **11.35** Okazja **12.05** Hotel Pod Żyrafą i Nosorożcem (s.) **13.00** Wiadomości **13.20** Marzenie Anny (film USA) **15.00** Miłość nad rozlewiskiem (s.) **16.00** Ratownicy (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Wściekłe gary **17.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Smerfy **19.30** Wiadomości **20.20** Taxi III (film franc.) **22.00** Znaleźne (film USA) **23.45** Mój chłopak zombie (film USA) **1.20** Jeden odchodzi, drugi zostaje (film franc.).

TVP 2

7.00 Panna z mokrą głową **7.30** Poezja łączy ludzi **7.40** M jak miłość (s.) **9.35** Barwy szczęścia (s.) **10.35** Puchar Świata w Gällivare **12.00** Kabaretowe kawałki z przeglądarki **12.20** Smaki czasu z Karolem Okrasą **12.50** Licencja na wychowanie (s.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Wideoteka dorosłego człowieka **15.10** Kocham Cię, Polsko! **16.35** Słowo na niedzielę **16.50** Czyje to włosy? (dok. bryt.) **18.00** Panorama **18.45** Alfabet uczuć, czyli 10 lat z „M jak miłość" **19.00** Wielka draka o dzieciaka (teleturniej) **20.05** U Pana Boga w ogródku (s.) **20.55** Laskowik & Malicki **22.05** Resident Evil. Domena zła (horror USA) **23.55** Piła II (horror USA) **1.35** Honor nade wszystko (film USA).

TV KATOWICE

6.05 Debata trójstronna **6.25** Eurosąsiedzi **7.00** Serwis info **7.12** Przegląd prasy **7.37** Info poranek **8.45** Plastusiowy pamiętnik **9.13** Infonuta **9.20** Info poranek **11.00** Reportaże z prawdziwego zdarzenia **12.00** Eurosąsiedzi **13.00** Reportaż **14.00** Przedsiębiorczość **14.15** Raport z Polski **15.00** Było, nie minęło **16.00** Studio Wschód **17.00** Śląska lista przebojów **17.20** Świat według Sikory **18.00** Losy **18.50** Gość Aktualności **19.25** Śląsk jest piękny **19.50** Lubelskie uwodzi **20.00** Newsroom **21.00** Telekurier extra **22.15** Studio Lotto **22.24** Jej sukces **23.22** Jak zostać miliarderem? (dok. franc.) **0.25** Bracia.

POLSAT

7.45 Rodzina Addamsów - spotkanie po latach (komedia USA) **9.45** Magazyn UEFA Champions League **10.15** Ewa gotuje **10.45** Wyspa Nim **12.45** Przygody Merlina (s.) **13.45** Dom nie do poznania **14.45** Się kręci **15.45** Rodzina zastępcza plus **16.45** Ludzie Chudego (s.) **17.45** Światowe rekordy Guinnessa **18.50** Wydarzenia **19.30** Daleko od noszy (s.) **20.00** Stand up - zabij mnie śmiechem **22.00** 48 godzin (film USA) **0.05** Paweł Kołodziej - John McClain **2.00** Tajemnice losu.

TVC 1

6.05 Poranek z Dadą (pr. dla dzieci) **6.15** Złote rączki **6.35** Sezamie, baw się razem z nami **7.00** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **7.20** Wszystkie poranki świata: Indie **7.35** Tajemnice antycznego Rzymu (s.) **8.05** Czarodziejska lampa Aladyna (film ros.) **9.25** Baranek Shaun (s. anim.) **9.30** Wiadomości dla dzieci **9.50** Pogotowie kulinarne (mag.) **10.20** Baśnie tysiąca i jednej nocy (film fr.-niem.) **12.00** Południowe wiadomości **12.05** Z metropolii; Tydzień w regionach **12.35** Auto Moto Revue (mag.) **13.00** Mała farma (reality-show) **13.25** Wyspa Holendra (film hiszp.) **15.10** Przyjaciółki (s.) **16.05** Zawodowcy (s.) **17.00** Hrabia Monte Christo (film fr.) **18.40** Dzieje walecznego narodu czeskiego **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości **20.00** StarDance IV **21.40** Czeska głowa 2010 (wręczenie nagród) **23.00** Aleksander (film kopr.).

TVC 2

6.00 Tragiczne zdarzenia **6.20** Wiadomości STV **6.50** Solo dla... Terne čhave **7.25** Na skrzydłach czasu **7.50** Panorama **8.30** Cudowna planeta (cykl dok.) **9.25** Nasza wieś (mag.) **9.45** Folklorika (mag.) **10.10** Wędrówki za piosenką (mag.) **10.40** Poszukiwania czasu utraconego **11.00** Ewolucje 4 z rewolucji (cykl dok.) **12.00** Game Page (mag.) **12.25** Meduza (lista przeb.) **13.05** Sabotaż (mag.) **13.30** Nie ma mitu bez kitu (s.) **14.00** Tak, panie premierze (s.) **14.35** Gra nie gra (mag.) **15.30** Królestwo dzikiej natury **16.00** Miejsca pielgrzymkowe (cykl dok.) **16.20** Bogowie i prorocy (cykl dok.) **16.50** Uśmiechy Josefa Hlinomaza **17.25** Siedmiu klaunów **17.40** Z prof. F. Dvořákiem... **18.00** Gdzie mieszkały królewny (cykl dok.) **18.20** O języku czeskim **18.35** Kultura.cz (mag.) **19.00** Terra musica (mag.) **19.30** Mała farma **20.00** Zapraszamy do teatru: Rodzina **22.10** Teatr żyje! (mag.) **22.40** 333 (mag. lit.) **23.35** Czeska soda **23.55** Nie ma mitu bez kitu (s.).

NOVA

5.20 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) **5.50** Wilk i Zając (s. anim.) **6.10** 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) **7.05** Co nowego u Scooby'ego (s. anim.) **7.30** Łowca krokodyli **8.30** Obywatelskie judo (pr. publ.) **9.05** Poradnik domowy **10.00** Czy to ty, czy to ja (film USA) **12.00** Dzwoń do TV Nova **12.30** Dziewczyna czy chłopak? (film czes.) **14.25** Wild Wild West (film USA) **16.30** Na ostrzu (film USA) **18.30** Przyprawy (mag.) **19.30** Wiadomości **20.00** Sněženky a machři po 25 letech (film czes.) **22.35** Skazany na piekło (film USA) **0.35** Spotkanie po latach (film kan.).

PRIMA

6.10 Dzwoneczek (film anim.) **7.45** Klub przyjaciół Myszki Miki (s. anim.) **8.10** Pokemon (s. anim.) **8.40** Salon samochodowy (mag.) **9.50** Podróże z gwiazdami **10.05** M.A.S.H. (s.) **10.35** Świry (s.) **11.30** Czechy i Słowacja mają talent **13.45** Dwa tygodnie na miłość (film USA) **15.55** Julie Lescaut (s.) **18.00** Jak zbudować marzenie **18.55** Wiadomości **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Wakacje Jasia Fasoli (film kopr.) **22.05** Prowokacja (film USA) **0.05** Z premedytacją (film USA).

NIEDZIELA 21 listopada

TVP 1

6.00 Mały rycerz El Cid **6.30** Smerfy **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Rodzina Rabatków **8.30** Halo, tu Hania! **8.45** Klub przyjaciół Myszki Miki **9.25** Dzwoneczek **10.50** Czarodzieje z Waverly Place (komedia USA) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **13.00** Wiadomości **13.15** Doręczyciel (s.) **14.10** Odkrycie profesora Krippendorfa **15.55** Oceany **17.00** Teleexpress (s.) **18.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Chip i Dale **19.30** Wiadomości **20.00** Kronika Pucharu Świata **20.20** Miłość nad rozlewiskiem (s.) **21.20** Opole 2010 na bis **21.55** Wieczór wyborczy **23.20** Blue Velvet (film USA) **1.30** Zagubiona autostrada (film kopr.).

TVP 2

6.30 Sto tysięcy bocianów **6.55** M jak miłość (s.) **7.55** Barwy szczęścia (s.) **9.00** Łagodna na drodze **9.15** Strefa gwiazd **9.40** Tajemnice zakazanego miasta **10.30** Puchar Świata w Gällivare **12.30** Słynna restauracja (film franc.) **14.05** Familiada (teleturniej) **14.40** Złotopolscy (s.) **15.15** Szansa na sukces **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.20** Kabaretowa Noc Listopadowa - Gdynia 2010 **18.00** Panorama **18.55** Tak to leciało! (teleturniej) **20.05** Kabaretowy Klub Dwójki **21.05** Czas honoru **22.05** Castle **22.55** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **23.30** Kocham kino **0.00** Mediaschool 2010 - Międzynarodowy Festiwal Szkół Filmowych i Telewizyjnych **0.55** Strefa gwiazd.

TV KATOWICE

5.40 Telekurier extra **7.00** Za kulisami PRL **7.45** Koncert życzeń **8.20** Lubelskie uwodzi **8.45** Plastusiowy pamiętnik **9.00** Światowiec **10.00** Było, nie minęło **11.00** Teleplotki **12.15** Info jazda **13.00** Ekonomia z ludzką twarzą **13.15** Medycyna niekonwencjonalna **14.00** Wierzę, wątpię, szukam **15.00** Elementarz mam **16.00** Teleplotki **17.00** Golec uOrkiestra **17.35** To brzmi... **18.00** Magazyn chrześcijański **18.30** Aktualności **19.25** Criminal tango **20.00** Filmy dokumentalne TVP info **21.45** Wieczór wyborczy **0.20** Sportowa niedziela **0.38** Za kulisami PRL **1.07** Trzynastka.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Co nowego u Scooby'ego? **7.40** Kaczor Donald przedstawia **8.15** Scooby Doo, gdzie jesteś? **8.45** Gumisie (s. anim.) **9.45** Kacze opowieści (s.) **10.45** Bingo **12.40** Małolaty Ninja na wojennej ścieżce **14.40** Miłość i frytki **16.45** Szpilki na Giewoncie (s.) **17.45** Hotel 52 (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Ludzie Chudego (s.) **21.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **22.00** Kości (s.) **23.00** Sprawca Zero (film USA) **1.05** Magazyn sportowy.

TVC 1

6.05 Bawmy się, Sezamku **6.30** Bajkowe drzewo **6.55** Wszystkie poranki świata: Indie **7.05** Poranek z Dadą (program dla dzieci) **7.20** Bert & Ernie (s. anim.) **7.30** Boisko 7 (pr. dla dzieci) **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku (mag.) **10.30** Obiektyw (mag.) **11.00** F.L. Věk (s.) **12.00** Pytania V. Moravca (pr. dyskusyjny) **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka **14.05** Nie wahaj się i kręć **14.30** Kalejdoskop **14.55** Koncerty Adwentowe 2009 **15.15** Czarodziejski kapelusz (film czes.) **16.30** Retro (mag.) **16.55** TVC (mag.) **17.15** Słowo na niedzielę **17.20** Siły pierwotne (s.) **18.05** Goście (s.) **18.35** Podróż do... **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości **20.05** Ach, te morderstwa (s.) **21.45** Film o serialu „Cukiernia" **22.00** 168 godzin (pr. publ.) **22.30** Miejsce zbrodni: Dziecko niczyje (film niem.) **0.10** Hotel Babylon (s.).

TVC 2

5.50 Muzyczne spotkania **6.50** Wiadomości STV **7.20** Nadal tutaj jestem - Eva Herrmannová **7.50** Panorama **8.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.45** 333 (mag. lit.) **9.40** Świat sztuki (cykl dok.) **10.35** Czy je zechcecie? **10.40** Dzienniczek lektur **10.55** Świat książek (mag.) **11.10** Tańczące skały (cykl dok.) **11.30** Film 2010 (mag.) **12.00** Pryncypałka (film czes.) **13.40** Luksemburgowie (cykl dok.) **14.10** Vespa (dok.) **15.05** Dusza wody (dok.) **15.55** Mity i fakty historii: Żydzi (cykl dok.) **16.50** Kamera w podróży **17.55** Magazyn religijny **18.15** Magazyn chrześcijański **18.35** Kultura.cz (mag.) **19.00** Tak, panie premierze (s.) **19.30** Zadeptane projekty **19.45** Piękno europejskich wybrzeży **20.00** Wieczór na temat... Historie bezprawia **22.00** Na pływalni z Thelmą Schoonmaker (talk-show) **22.25** Wiadomość od J. Šalamouna **22.45** Dziki (film USA) **0.00** Gra nie gra (mag.).

NOVA

5.50 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) **6.20** Spiderman (s. anim.) **6.45** Wilk i Zając (s.anim.) **7.00** Baby Looney Tunes (s. anim.) **7.25** Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) **7.55** Skippy (s.) **8.30** Przysmaki Babicy (mag. kul.) **9.00** Przyprawy (mag.) **10.00** Od jutra nie czaruję (film czes.) **11.40** Kot w butach (bajka) **12.55** Sněženky a machři po 25 letech (film czes.) **15.25** Pod Borsuczą Skałą (film czes.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.30** Przysmaki Babicy (mag.) **18.00** Poradnik domowy **18.50** Judo obywatelskie **19.30** Wiadomości **20.00** Talentmania **22.40** Odpryski (mag.) **23.05** Na rozkaz serca (film USA) **1.35** Wojownicy nieba i ziemi (film chiń.).

PRIMA

6.05 Magazyn kulinarny **6.35** Klub przyjaciół Myszki Miki (s. anim.) **7.05** Pokemon (s. anim.) **7.30** Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) **7.50** Przyjaciele (s.) **8.15** Ochroniarze Hitlera (s. dok.) **9.20** Świat 2010 (mag.) **9.55** M.A.S.H. (s.) **11.00** Partia (pr. dys.) **11.45** Poradnik domowy **12.50** Rosemary & Thyme (s.) **13.55** Trzech facetów w śniegu (film czes.) **15.45** Morderstwa w Midsomer (s.) **17.50** Podróże z gwiazdami **18.00** Z Włochem w kuchni (mag. kul.) **18.55** Wiadomości **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Czechy i Słowacja mają talent **23.15** Transporter II (film USA-fr.).

PONIEDZIAŁEK 22 listopada

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.05** Polityka przy kawie **8.25** Radio Romans (s.) **9.05** Dzwoneczek **10.30** Legenda Nezha **11.00** Podglądacze - łowcy absurdów **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.40** Życie gadów i płazów (dok. bryt.) **13.45** Plebania (s.) **14.15** Klan (s.) **14.45** Opole 2010 na bis **15.00** Wiadomości **15.15** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.50** Moda na sukces (s.) **16.40** Celownik **17.00** Teleexpress **17.25** Plebania (s.) **17.55** Klan (s.) **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.05** Przygody rozbójnika Rumcajsa **19.15** Bajki z mchu i paproci **19.30** Wiadomości **20.25** Ogniem i mieczem **21.35** Willa szczęścia **23.15** Belfer - Zwycięzca bierze wszystko (film USA) **0.55** Bracia i siostry **1.50** Notacje.

TVP 2

6.30 Pytając o Boga **6.55** 400-lecie parafii w Żychlinie **7.20** ZUS dla ciebie! **7.35** Na dobre i na złe (s.) **08.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Aleja gwiazd **11.15** Familiada (teleturniej) **11.50** Potrzebna od zaraz **12.15** Sierociniec dla orangutanów (dok. bryt.) **12.50** Pytając o Boga **13.20** Marzenia Marcina Dańca **14.10** Laskowik & Malicki **14.30** Święta wojna **15.05** Czas honoru **16.00** Program lokalny **16.35** Opowiedz nam swoją historię **17.20** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **18.00** Panorama **18.40** Gorący temat **19.00** Licencja na wychowanie (s.) **19.35** Faceci do wzięcia **20.10** Barwy szczęścia (s.) **20.45** M jak miłość (s.) **21.50** Tomasz Lis na żywo **22.55** Zabójcze umysły (film kopr.) **23.50** Red Rock West (film USA) **1.35** Architektoniczne przygody Dana Cruickshanka (dok. bryt.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.12** Info poranek **7.23** Info traffic **7.48** Twoja@sprawa **8.03** Gość poranka **8.20** Info poranek **9.12** Gość poranka **9.50** Info poranek **10.12** Biznes - otwarcie dnia **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Reportaż **17.20** Ślązaków portret własny **17.40** Co, gdzie, kiedy? **18.05** Forum regionu **18.30** Aktualności **19.20** Na wezwanie **20.10** Minęła 20-ta **21.06** Telekurier **22.15** Info dziennik **23.17** Raport z Polski **23.48** Spotkanie po latach - Dr Anatolij Kaszpirowski.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Babar, król słoni **9.00** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00** Łabędziem być... (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Benny Hill **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** Pojutrze (film USA) **22.45** Braterstwo wilków (film kopr.) **1.45** Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Bawmy się, Sezamku (pr. dla dzieci) **9.00** Czarodziejski kapelusz (film czes.) **10.10** Ludzie z Poręby (dok.) **10.30** Orkiestry dęte (pr. muz.) **11.05** Plany i marzenia (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Doktor Quinn (s.) **14.15** Dotyk anioła (s.) **15.05** Ptactwo wodne (cykl dok.) **15.15** Kochamy operę (pr. edukacyjny) **15.35** Kwiz dla dzieci **16.00** Tajemnice Toma Wizarda (s.) **16.15** Dzieci kręcą bohaterów (cykl dok.) **16.30** Czarodziejskie przedszkole (pr. dla dzieci) **17.00** AZ-kwiz **17.30** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości **20.05** Cukiernia (s.) **21.10** Podróż po Budapeszcie **21.40** Reporterzy TVC (pr. publ.) **22.20** Ściśle tajne morderstwa (cykl dok.) **22.40** Weekend w Zuydcoote (film fr.) **0.45** Polityczne spektrum **1.10** Wyposażony (s.) **1.40** Doktor Quinn (s.).

TVC 2

6.00 Poranek z Dadą **6.10** Franklin (s. anim.) **6.35** Inami (s. anim.) **7.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **7.25** Alchemia istnienia **7.50** Teleapteka **8.10** Historyczne opowiastki i ciekawostki **8.20** Piękno europejskich wybrzeży **8.30** Panorama **9.10** Klucz (mag.) **9.40** Kalendarium **9.55** Europa dziś **10.20** Kultura.cz (mag.) **11.05** TVC (mag.) **11.35** Za szkołę (konkurs dla młodzieży) **12.00** Zumba **12.25** Sprawa dla ombudsmana **12.40** Vespa (dok.) **13.35** Hennings Haus (j. niem. dla dzieci) **13.50** Angielski z dziećmi **14.15** Czarodziejska lampa Aladyna (film ros.) **15.35** Wizyta w zoo **15.45** Dusza wody (dok.) **16.35** Przygody nauki i techniki (pr. cykl.) **17.15** Wiadomości w czeskim języku migowym **17.30** Studio piłki nożnej: FK Teplice - FK Baumit Jablonec **20.00** Ostatnie starcie Göringa (dok.) **21.00** Nieznani bohaterowie **21.30** Piękne straty (talk -show) **22.10** Czysta krew (s.) **23.05** Terra musica (mag. muz.) **23.30** Film point **23.55** Jazzowa sekcja (dok.) **0.55** Wiadomość od J. Šalamouna **1.10** Świat książek.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Stefanie (s.) **9.35** Talentmania **12.05** Tescoma ze smakiem (mag.) **12.30** Superman (s.) **13.30** Siostrzyczki (s.) **14.05** Gwiezdne wrota: Atlantyda (s.) **15.00** Kobra 11 (s.) **16.00** Dowody zbrodni (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.30** Dr House (s.) **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.00** Mistrzostwa powiatu (s.) **20.45** Weekend (mag.) **21.25** Mr GS (talk-show) **22.05** Mentalista (s.) **23.00** Agenci NCIS (s.) **23.55** Face the Pro **0.45** 69 rozkoszy dla śmiertelników.

PRIMA

6.30 Szaleństwa Toma i Jerry'ego (s. anim.) **6.55** Frasier (s.) **7.20** Magazyn kulinarny **7.50** VIP wiadomości **8.25** Przyjaciele (s.) **9.10** M.A.S.H. (s.) **9.40** Nieustraszony (s.) **10.45** To morderstwo, napisała (s.) **11.45** Policja Hamburg (s.) **12.45** M.A.S.H. (s.) **13.15** Will & Grace (s.) **13.45** Babski oddział (s.) **14.45** JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) **15.40** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty B. Tachecí **18.00** Nakryto do stołu (konkurs kulinarny) **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Powroty do domu (s.) **21.20** Falstarty (s.) **22.25** Kości (s.) **23.25** Podróże z gwiazdami **23.30** Kulinarny reality-show **0.45** Policja kryminalna Kolonia (s.).

ŻYCZENIA

Jutro obchodzą 40. rocznicę ślubu

państwo
HELENA i JAN KANTOROWIE

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha, pomyślności oraz błogosławieństwa Bożego w następnych wspólnych przeżytych latach składają córka Basia i syn Adaś z rodzinami. GL-803

Dzisiaj, 20 listopada,
obchodzi jubileusz życiowy nasz Kochany

pan STANISŁAW ŻYŁA

z Olbrachcic. Z okazji 60 lat dużo szczęścia, zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzą żona Olga, mama Aurelia, siostra, wnuczka Karolinka, synowie z małżonkami i cała rodzina. GL-798

Dnia 21 listopada obchodzi 85 lat Kochany Mąż, Tatuś, Dziadek i Pradziadek

pan LEOPOLD BYSTROŃ

ze Stonawy. Z tej okazji życzenia zdrowia, pogody ducha i błogosławieństwa Bożego przesyłają najbliżsi. RK-223

WSPOMNIENIA

Wszystko przemija – to przeznaczenie
lecz jedno zostaje – wspomnienie.

Dnia 21. 11. 2010 minie 3. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka, Zięcia

śp. WŁADYSŁAWA GRYCZA

z Trzyńca. Prosimy krewnych i tych, którzy Go znali, o ciche wspomnienie i modlitwę. Żona z rodziną. GL-795

Kto znał, niechaj wspomni,
kto kochał, nie zapomni.

Dnia 19. 11. 2010 minęła 20. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. RUDOLFA LASZTUWKI

z Hawierzowa-Błędowic. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i córka z rodziną. GL-729

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i sercach bliskich.

Dziś mija 4. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. MUDr. STANISŁAWA MENDREKA

z Czeskiego Cieszyna. O chwilę cichej zadumy, wspomnienie i modlitwę proszą najbliżsi. GL-799

Dnia 15. 11. minęła 8. rocznica, kiedy opuścił nas na zawsze Ukochany

śp. ALOJZY SZYMANIK

ze Stanisłowic. O chwilę cichych wspomnień prosi najbliższa rodzina. GL-801

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Jak ukraść księżyc (20-22, godz. 15.30); Scott Pilgrim kontra świat (20-22, godz. 17.45, 20.00); **KARWINA – Centrum**: Kuky powraca (20, 21, godz. 15.30); Harry Potter i insygnia śmierci, część I (20, 21, godz. 17.30, 20.00; 22, godz. 17.30); Maczeta (22, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Harry Potter i insygnia śmierci, część I (20, 21, godz. 10.00, 17.00; 22, godz. 17.00); Red (20, 21, godz. 20.00); Román pro muže (22, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Stosunki międzymiastowe (20, 21, godz. 17.00); Občanský průkaz (20, 21, godz. 19.00); **BYSTRZYCA**: Karate kid (20, godz. 18.00); **JABŁONKÓW**: Karate kid (21, godz. 15.00, 17.30); **CIESZYN – Piast**: Harry Potter i insygnia śmierci (20-22, godz. 11.45, 14.30, 17.15, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora zapraszają na spotkanie 24. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

▲ MK PZKO zaprasza 24. 11 o godz. 16.00 na prelekcję Zygmunta Rakowskiego pt. „Chiny i Tybet" do Domu PZKO.

CENTRUM PEDAGOGICZNE – Zaprasza 25. 11. o godz. 14.00 na „Lekcję w Kawiarni Noiva". Przy filiżance dobrej herbaty przywołamy tradycje warszawskiej Kawiarni Pod Pikadorem, wrocławskiego Kalambura, krakowskiej Piwnicy Pod Baranami i Jamy Michalika. Odwołamy się do naszych doświadczeń Kawiarenki Literackiej chorzowskiego Słowaka i Herbaciarni „U Dziwisza" w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Prowadzący mgr Andrzej Król i Zespół Kawiarenki Literackiej.

HAWIERZÓW – Chór żeński „Cantirocum", chóry mieszane „Hutnik" i „Dźwięk", Schola młodych św. Anny z Hawierzowa i inni soliści zapraszają w sobotę 20. 11. o godz. 16.30 na Koncert Muzyki Sakralnej do kościoła św. Anny w Hawierzowie.

HAWIERZÓW-SUCHA – MK PZKO oraz Parafia Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. zapraszają 24. 11. o godz. 15.30 na prelekcję Władysławy Magiery pt. „Cieszyński szlak kobiet" do Hawierzowa-Suchej Średniej, PZKO (Dom zborowy, ul. Budovatelů 3).

KARWINA-FRYSZTAT – Klub Propozycji MK PZKO razem z Danutą Ondruch i uczniami fryszstackiej szkoły zapraszają 23. 11. o godz. 15.30 na wieczór wspomnieniowy z okazji 155. rocznicy śmierci A. Mickiewicza pt. „Spotkanie z Mickiewiczem" do Dom PZKO.

KARWINA-N. MIASTO – MK PZKO zaprasza 27. 11. o godz. 16.00 na spotkanie przy lampce wina do świetlicy Koła.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 23. 11. o godz. 15.30

KLUB KOBIET przy ZG PZKO – Spotkanie kierowniczek Klubów Kobiet odbędzie się 24. 11. o godz. 14.00 w salce posiedzeń Kongresu Polaków w Cz. Cieszynie.

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza w piątek 26. 11. o godz. 17.00 do Domu PZKO na Klub Propozycji. Temat: „Japonia – cuda i cudeńka" – fascynująca podróż z ć Z. Rakowskim po egzotycznym kraju Dalekiego Wschodu. W trakcie spotkania czynny będzie kiermasz książek, szczególnie dla dzieci oraz „Kalendarza Śląskiego 2011".

TRZYNIEC-OSIEDLE – Zaprasza 27. 11. o godz. 17.00 na Tradycyjną zabijaczkę z kuchnią Ferdy Krausa i muzyką pana Zawady do Domu PZKO im. A. Wawrosza. Miejscówki w cenie 60 kcz do zamówienia pod nr. tel. 606 937 459.

SEP – Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich w RC zaprasza w środę 24. 11. o godz. 15.30 na Spotkanie Elektryków, które odbędzie się w Czeskim Cieszynie, ul. Strzelnicza 28 (salka posiedzeń ZG PZKO). Na spotkaniu można otrzymać Biuletyn SEP nr 27.

WIERZNIOWICE – Zarząd MK PZKO zaprasza na „Dokopki" w niedzielę 21. 11. o godz.16.00 do Domu PZKO. W programie między innymi film z tegorocznej wycieczki do Wisły.

STONAWA – Uczniowie Polskiej Szkoły Podstawowej i dzieci Polskiego Przedszkola w Stonawie na Hołkowicach, Koło Macierzy Szkolnej oraz grono pedagogiczne zapraszają na uroczystość jubileuszową z okazji 110-lecia szkoły w sobotę 20. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie: spektakl pt. „Śnieżka" w wykonaniu uczniów, przedszkolaków i „Dziecek ze Stonawy". Przed uroczystością zwiedzanie szkoły-jubilatki w godz. 13.30-15.30. Bufet zapewniony.

Dzieci nie umierają, dzieci tylko zasypiają,
żeby się budzić każdego ranka
we wspomnieniach swych bliskich.

Dziś, 20 listopada 2010, mija 7. rocznica, gdy od nas na zawsze odeszła nasza Ukochana

DOROTKA MROWIEC

zamieszkała w Suchej Górnej. Niechaj w sercach nas wszystkich pozostanie na zawsze. Z miłością wspominają mama, siostra z rodziną oraz najbliżsi. GL-775

Dnia 22. 11. minie bolesna 19. rocznica, kiedy opuścił nas na zawsze

śp. ERNEST RUSEK

z Karwiny (rodak z Piotrowic). Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. RK-220

Można odejść na zawsze, by stale być blisko.
Ks. Jan Twardowski

Dnia 17 listopada obchodziłby swe 65. urodziny

śp. mgr JAN WALCZYSKO

z Trzyńca, zaś 14 listopada minęła 9. rocznica śmierci. Rodzinę, przyjaciół i znajomych prosimy o zachowanie Go w pamięci – najbliżsi. GL-792

NEKROLOGI

W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 18. 11. 2010 zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie w wieku 61 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek

śp. FRANCISZEK MIKULA

zamieszkały w Czeskim Cieszynie-Stanisłowicach. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 24. 11. 2010 o godz. 11. 30 z kościoła św. Wawrzyńca na Kościelcu. W smutku pogrążona rodzina. AD-129

W piątek, 12. 11. br., w kościele w Karwinie-Frysztacie pożegnaliśmy najstarszego, bo 95-letniego, członka naszej organizacji

pana JÓZEFA ŁUPIŃSKIEGO

Był jej współzałożycielem świadom swojego obowiązku uchronienia od zapomnienia tych wszystkich swoich kolegów, których szczątki zostały tam, na nieludzkiej ziemi, złożone na cmentarzach Katynia, Miednoje, Charkowa, Bykowni i w innych, dotąd nawet nieznanych miejscach. Przeżył wszelkie okropności 20. wieku więziony w sowieckich łagrach, nazistowskich obozach koncentracyjnych i więzieniach, lecz zachował stateczność, otwartość na świat i ludzi, świeży umysł i niegasnący optymizm. Był nam wzorem, człowiekiem dobrym i mądrym. I takim chcemy zachować Go w naszej pamięci.

Niech mu ziemia, którą tak ukochał, będzie lekka.

Cześć Jego świetlanej pamięci.
Stowarzyszenie „Rodzina Katyńska w RC" GL-804

OFERTY

SPRZEDAM – łuparkę do drewna opałowego (štípací klín-rotační kužel) z silnikiem elektrycznym lub pojedynczo, maksymalna jakość oraz piłę tarczową z koszem na drewno opałowe. Tel.: 732 844 674. GL-769

OFERUJĘ KURKI-NIOSKI 20-23 kg, indyki 10-15 kg, Folwarczna – Źuków, 731 610 830. AD-126

TYNKOWANIE TRADYCYJNE UNIMALT, wykończenia wnętrz i malowanie. Tel.: +48 501 725 630. GL-768

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-780

WYSTAWY

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 30. 11. wystawa fotografii Władysława Kubienia pt. „ROmania".

CZYTELNIA I KAWIARNIA LITERACKA „NOIVA", Cz. Cieszyn: do 6. 12. wystawa grafik komputerowych Bronisława Liberdy.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE KARWINA: Wystawy: „Grzeszni ludzie miasta Karwina"; foyer „Wirtualna Karwina". Czynne: po, śr: 8-17, wt, czw, pt: 8-15.

MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa, Karwina: do 22. 12. wystawa Jindřiški Dankowej i Antona Danka pt. „Emaliowe klejnoty, email, witraże". Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt, czw: 9-19.

BIBLIOTEKA MIASTA OSTRAWY, ul. 28. října 2, Ostrawa: do 30. 11. w ramach 3. edycji festiwalu Dni Polskie w Ostrawie wystawa fotografii Evy Jaškovej pt. „Kaluže v příběhu". Czynna: po, wt, czw, pt: 9-18, śr: 12-18.

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o., IČO: 00535613 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Pełniący obowiązki redaktora naczelnego: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Biernat, witold.biernat@glosludu.cz ◆ Redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Vídeňská 995/63, 639 63 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: predplatne@mediaservis.cz ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Axel Springer Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

W KADRZE POLSKICH SKOCZKÓW TAKŻE 16-LETNI KLEMENS MURAŃKA

Za tydzień inauguracja Pucharu Świata

Trener Łukasz Kruczek ogłosił skład polskiej reprezentacji w skokach narciarskich na zbliżającą się inaugurację nowego sezonu Pucharu Świata. Pierwsze zawody startują 27 i 28 listopada w fińskim Kuusamo, gdzie – w odróżnieniu od Europy Środkowej – zima w pełni już zagościła. Wybrana przez Kruczka ekipa zapowiada się bardzo ciekawie. Są w niej nie tylko doświadczeni zawodnicy, tacy jak Adam Małysz czy Kamil Stoch, ale także jeden skoczek przed egzaminem dojrzałości –16-letni Klemens Murańka.

Kadra polskich skoczków do czwartku szlifowała formę w Finlandii. Najpierw na skoczni w Vuokatti, później w Kuusamo. – Warunki mieliśmy wręcz luksusowe, sprzyjała pogoda, Finowie świetnie przygotowali też skocznię do treningów – powiedział „Głosowi Ludu" trener polskiej kadry, Łukasz Kruczek, który oprócz Małysza trenującego indywidualnie w Lillehammer miał do dyspozycji wszystkich skoczków z szerszego składu. – Zajęcia odbywały się w dwóch sesjach, czyli każdego dnia skoczkowie zaliczyli po dwa treningi. W naszym obozie nie było żadnych usterek – stwierdził Kruczek.

Nerwowo zrobiło się jednak w bazie szkoleniowej Adama Małysza, trenującego indywidualnie pod wodzą Hannu Lepistoe i Roberta Matei. Małysz do Polski wrócił już w środę bezpośrednio z Norwegii po tym, jak w jednym z treningów nabawił się kontuzji kolana. Małysz przeszedł w czwartek szczegółowe badania na oddziale ortopedii w Podhalańskim Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II w Nowym Targu i według zapewnień lekarzy powinien wystartować w Kuusamo. Czterokrotny zdobywca Kryształowej Kuli doznał urazu podczas najdłuższego treningowego skoku w norweskim Lillehammer. Lądowanie na wypłaszczeniu doprowadziło do przeciążenia kolana, na całe szczęście jednak nie doszło do uszkodzenia wiązadeł.

Fot. ARC

Do kadry Polski trafił także 16-letni Klemens Murańka.

Szansę startu w Kuusamo otrzymali Adam Małysz, Kamil Stoch, Krzysztof Miętus, Stefan Hula, Dawid Kubacki, Marcin Bachleda oraz Klemens Murańka. Apetyty kibiców spotęgowały dobre występy Polaków w Letnim Grand Prix, w którym podopieczni trenera Łukasza Kruczka błyszczeli równą i obiecującą formą. W kadrze trochę niespodziewanie brakuje Łukasza Rutkowskiego i Rafała Śliża, zaskakuje z kolei powołanie młodziutkiego Klemensa Murańki. Jak widać, trener Łukasz Kruczek postawił na aktualną formę skoczków i nie bał się zaryzykować. W Kuusamo zaplanowane zostały dwa konkursy Pucharu Świata na skoczni HS 142 – najpierw odbędzie się konkurs drużynowy, zaś 28 listopada zawody indywidualne. Kadra Polski pojawi się w centrum wydarzeń 24 listopada, podobnie jak większość pozostałych ekip startujących w Pucharze Świata.

JANUSZ BITTMAR

II LIGA HOKEJA

AZ na fali

AZ HAWIERZÓW UNICZÓW 9:4

Tercje: 3:0, 2:1, 4:3. Bramki i asysty: 5. Říčka, 16. Sztefek, 20. Najdek, 29. Najdek, 38. Maruna, 42. Říčka, 49. Říčka, 51. Říčka, 58. Prokop – 31. Jurča, 53. Diviš, 53. Zúbek, 57. Frieb. Hawierzów: Vrba – Prokop, Zientek, Krisl, Machálek, Balčík, Jurčík – Maruna, Klimša, Najdek – Stránský, Sztefek, Potočný – Říčka, Pavlas, Vydra.

Forma Hawierzowa rośnie z meczu na mecz. Podopieczni trenera Jana Danečka pokonali bez większych problemów Uniczów. Cztery bramki zdobył Robert Říčka, najlepszy hokeista w meczu.

Lokaty: Szumperk 48, 2. Hawierzów 45, 3. Orłowa 39 pkt. **(jb)**

W SKRÓCIE

DZIŚ PIERWSZY START KOWALCZYK. Justyna Kowalczyk zainauguruje dziś nowy sezon w Pucharze Świata. Mistrzyni olimpijska w biegach narciarskich wystartuje w szwedzkim Gaellivare. Polka pobiegnie na dziesięć kilometrów techniką dowolną, a w niedzielę wystąpi razem z koleżankami w sztafecie. – Gallivare to inauguracja Pucharu Świata, więc musi być jakaś adrenalinka – stwierdziła Polka.

* * *

POSKROMILI »SŁONIE«. Piłkarska reprezentacja Polski odniosła pierwsze zwycięstwo od 8 marca. Biało-czerwoni pokonali w Poznaniu Wybrzeże Kości Słoniowej 3:1. Bohaterem meczu został zdobywca dwóch goli Robert Lewandowski (19. i 80.). Najpiękniejszą bramkę zdobył jednak Ludovic Obraniak, który w 65. minucie zaskoczył bramkarza z narożnika boiska. Dla „Słoni" na 1:1 trafił w 45. minucie Gervinho.

* * *

JEST WERDYKT W SPRAWIE KART TRANSFEROWYCH. Dyrektor Tipsport Ekstraligi, Stanislav Šulc, ogłosił wczoraj w południe werdykt w sprawie złych kart transferowych w klubach Pilzno, Mlada Bolesław i Kladno. Wspomnianym zespołom odebrane zostaną punkty, co oznacza przetasowanie całej tabeli. Pilzno spadło na 12. pozycję, Kladno na 13., a stawkę ekstraligi zamyka Mlada Bolesław. **(jb)**

NASZA OFERTA

EKSTRALIGA HOKEJA: Trzyniec – Liberec (jutro, 17.00). **II LIGA:** N. Jiczyn – Orłowa (dziś, 18.00).

pod prysznicem

POLACY POTRAFIĄ!

JANUSZ BITTMAR , *bittmar@glosludu.cz*

A już myślałem, że seria piłkarskiej reprezentacji Polski bez zwycięstwa będzie dłuższa od kolejek przy kasach w Billi. Warto było jednak uzbroić się w cierpliwość. Wprawdzie w Poznaniu obejrzeliśmy „tylko" mecz towarzyski, niemniej jednak wygrana 3:1 z Wybrzeżem Kości Słoniowej pokazała, że Polacy potrafią grać w piłkę. – Mam na oku czterdziestkę piłkarzy, z których wybiorę najlepszych. Pytanie tylko, czy zdążę dokonać selekcji, zanim mnie wywalą – zdradził mi trener Franciszek Smuda, kiedy rozmawialiśmy ze sobą bezpośrednio po tym, jak objął ster statku o nazwie polska drużyna narodowa. „Franz" zawsze słynął z ciętego języka, ale przede wszystkim to znakomity fachowiec, który nie boi się stawiać na młodych piłkarzy. Jeśli Adam Matuszczyk nie zmarnuje swojego talentu, to wkrótce zobaczymy go w lepszym klubie, aniżeli FC Köln. Kiedy odbywał się mecz w Poznaniu, walczono towarzysko także na innych boiskach w Europie. Pojedynek Polaków ze „Słoniami" pod względem poziomu należał do najlepszych w ten środowy wieczór. O trzy klasy lepszy od nudnego, bezbramkowego spektaklu Dania – Czechy, w którym anemiczny Tomáš Rosický zszedł z boiska już po pierwszej połowie. W tamtym meczu zabrakło nie tylko futbolu, ale też atmosfery i kibiców. Na stadionie w Poznaniu dopisało wszystko. Miejmy nadzieję, że to nie był tylko wypadek przy pracy.

Piąta liga piłkarska na półmetku

MISTRZ. WOJEWÓDZTWA

DZIEĆMOROWICE CZ. CIESZYN 4:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 34. Schimke, 46. i 74. Matušík, 62. Maleňák – 28. Przyczko. Dziećmorowice: Mrkva – Škulaň, Prčík, Novák, Ligocký – Martinček, Hojdysz, Maleňák, Beilner (80. Pastucha) – Schimke (83. Pacanovský), Matušík. Cz. Cieszyn: Gradek – Vlachovič (75. Bolek), Šlavka, Kantor, Popelka – Zabelka, Fikoczek, Przyczko, Hradečný (65. Groš) – Duda, Mendrok.

Elektrycy rozbili w derbach drużynę IRP, wykorzystując wszystkie błędy ekipy Dalibora Damka. A warto podkreślić, iż kiksów w wykonaniu cieszyniaków było bez liku. Kiepski mecz zaliczyli zwłaszcza Gradek z Vlachovičem. Gospodarzy poprowadził do zwycięstwa grający w życiowej formie Robert Schimke, który maczał palce we wszystkich bramkach swej drużyny. Cieszyniacy rozkleili się po drugim golu, co gorsza od 54. minuty zagrali w dziesiątkę (czk: Fikoczek). – Miałem duży kłopot z ułożeniem wyjściowej jedenastki, bo zabrakło mi aż siedmiu piłkarzy. To jednak nie wymówka, przegraliśmy po własnych, galaktycznych błędach – powiedział nam trener IRP, Dalibor Damek. Szkoleniowiec Dziećmorowic, Petr Czyž, nie krył z kolei zadowolenia. – Awansowaliśmy na trzecie miejsce, jak na beniaminka rozgrywek to fantastyczny wynik.

BOGUMIN – JANOVICE 3:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 31. i 65. Hanus, 76. Kornak. Bogumin: Vykydal – Socha, Prokš, Košťál, Tvrdý – Kempný, Kornak (83. Poštulka), Fluxa, Bayer (75. Veseleňák) – Gábor (63. Kubinski), Hanus.

Piłkarzom Bogumina udał się prawdziwy majstersztyk. Podopieczni trenera Martina Kempnego na zakończenie jesiennej rundy pokonali Janovice, jednego z faworytów rozgrywek. Katem ekipy sponsorowanej przez hokeistę Pavla Kubinę został Martin Hanus. Były drugoligowy napastnik trafił do siatki głową oraz po rajdzie indywidualnym, zdążył też zaliczyć asystę przy bramce Kornaka na 3:0. - Pokazaliśmy chyba najlepszy futbol w całym sezonie - powiedział „Głosowi Ludu" trener Martin Kempný. **(jb)**

1. Krnow	17	35	34:16
2. P. Polom	17	35	22:9
3. Dziećmorowice	17	32	25:16
4. Cz. Cieszyn	17	30	35:24
5. Jakartovice	17	30	33:23
6. Janovice	17	29	35:31
7. Hradec n. M.	17	26	24:17
8. Opawa 2004	17	26	18:13
9. Petrzkowice	17	25	33:27
10. Oldřišov	17	23	31:32
11. Frydlant	17	20	18:23
12. Bogumin	17	20	21:30
13. Haj	17	19	24:31
14. Rymarzów	17	18	22:26
15. Frensztat	17	8	15:42
16. Czeladna	17	7	15:45